



Interreg
Polska-Słowacja

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



**SZLAK
KULTURY
WOŁOSKIEJ**

RAPORT

Inwentaryzacja zasobów kulturowych związanych z kulturą pasterską w województwie podkarpackim

oprac. Agata Gajdek, Paweł Królikowski

Czerwiec 2018 r.

Treść Raportu:

1. Krajobraz kulturowy, tożsamość krajobrazu, <i>genius loci</i> – przybliżenie pojęć. Zdefiniowanie terytorialnego i merytorycznego zakresu opracowania	s. 3
2. Zarys historii pojawienia się Wołochów w Karpatach.....	s. 5
3. Spadkobiercy wołoskich pasterzy. Dziedzictwo materialne Łemkowszczyzny i Bojkowszczyzny.....	s. 8
3.1. Łemkowie.....	s. 8
3.2. Bojkowie.....	s. 12
4. Pasterstwo – ile do dziś go pozostało? Współczesne pasterstwo w województwie podkarpackim.....	s. 14
4.1. Chyrowa.....	s. 15
4.2. Oslawica, Przełęcz Wyżna, Berehy Górne.....	s. 19
4.3. Caryńskie.....	s. 26
4.4. Rabe.....	s. 30
4.4. Średnie Wielkie.....	s. 33
5. Łemkowskie materialne dziedzictwo kulturowe.....	s. 34
5.1. Zawadka Rymanowska.....	s. 34
5.2. Olchowiec.....	s. 38
5.3. Zyndranowa.....	s. 42
5.4. Wisłok Wielki.....	s. 45
5.5. Smolnik nad Oslawą.....	s. 48
7. Budownictwo sakralne.....	s. 54
8. Park Etnograficzny w Sanoku.....	s. 57
9. Podsumowanie.....	s. 62
Literatura.....	s. 63
ZAŁĄCZNIKI.....	s. 65

1. Krajobraz kulturowy, tożsamość krajobrazu, *genius loci* – przybliżenie pojęć. Zdefiniowanie terytorialnego i merytorycznego zakresu opracowania

Krajobraz, w którym żyjemy na co dzień oraz ten, który staje się celem naszych bliższych i dalszych wędrówek, zawsze stanowi wynikową wielowiekowych przekształceń, które dokonują się pod wpływem czynników przyrodniczych oraz antropogenicznych. W ten sposób interpretowana rzeczywistość definiowana jest jako krajobraz kulturowy¹, w którym splatają się przybierając różne formy i proporcje elementy natury oraz kultury. Różnorodność tych elementów oraz ich specyfika odróżniająca jedne regiony od drugich stanowi ważny czynnik decydujący o tożsamości miejsca.

Materialne dziedzictwo krajobrazu kształtuje tzw. ducha miejsca określanego w architekturze krajobrazu, jako *genius loci* i definiowanego jako zespół właściwości, które nadają określonej części środowiska człowieka – poszczególnym miejscom, obiektom, domom i zespołom, miastom, ogrodom, wreszcie całym krajobrazom - indywidualną jakość. Ową jakość budują nie tylko cechy fizyczne, odbierane przez człowieka poprzez zmysły ale także znaczenia wynikające z przeszłości i te, które tworzy współczesność². Duch miejsca jest zjawiskiem cennym, wpływającym na atrakcyjność miejsca, przyciągającym urokiem, który przeciętnemu obserwatorowi trudno w prosty i oczywisty sposób zdefiniować, a co wynika z wieloaspektowego charakteru tego zjawiska. *Genius loci* może, a wręcz powinien stanowić cenne źródło inspiracji do kształtowania danego krajobrazu. Jednak aby było to możliwe niezbędne jest właściwe rozpoznanie specyfiki miejsca i w pierwszej kolejności, ochrona tych walorów, które budują wyjątkową atmosferę przestrzeni lub obiektu. Duch bowiem, jak wskazuje jego nazwa, jest czymś ulotnym, czymś co łatwo przeoczyć lub stracić. Wymaga to wielkiej kultury oraz wrażliwości i pokory twórczej, aby to, co stanowi ducha miejsca nie zostało zakłócone lub zdominowane przez rzeczy nowe³.

Poniższe opracowanie prezentuje wyniki terenowej inwentaryzacji południowej części województwa podkarpackiego w zakresie zasobów kulturowych związanych z kulturą pasterską. Poszukując charakterystycznych dla tego tematu obiektów architektonicznych, elementów małej architektury, zdobień oraz ukazując specyficzne cechy krajobrazu wiejskiego, pasterskiego bądź po pasterskiego, działania te miały charakter poszukiwania owego, zdefiniowanego wyżej ducha miejsca. Wędrując bowiem przez górzyście tereny

¹ Myga-Piątek U., *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*, Katowice 2012, s. 56-60.

² Dąbrowska-Budziłło K., *Genius loci, jako potencjalne źródło inspiracji dla kształtowania krajobrazu*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 15, Sosnowiec 2011, s. 228.

³ Tamże, s. 230.

Podkrapacia,

w dolinach których odnajdujemy ślady tętniącego tu niegdyś życia, trudno oprzeć się wrażeniu, że badania te miały charakter także „ratowania od zapomnienia” tego, co pozostawiły gospodarujące tym krajobrazem społeczności. Miejsca po zniszczonych, wyludnionych wsiach, zmuszają do refleksji i zadumy. Zachowane relikty tradycyjnego budownictwa wiejskiego

i pasterskiego zachwycają logiką zastosowanych rozwiązań. Natomiast kontynuowane tradycje w wymiarze rozwiązań architektonicznych i kultywowanych zwyczajów pasterskich dają nadzieję na przetrwanie elementów decydujących o tożsamości tego regionu.

Inwentaryzację terenową przeprowadzono w miejscowościach na obszarze Beskidu Niskiego (m.in. Chyrowa, Zawadka Rymanowska, Olchowiec, Zyndranowa i Osławica) oraz Bieszczad (m.in. Lutowiska, Rabe, Michniowiec, Caryńskie, Berehy Górne) (ryc. 1). Na terenie tych miejscowości zidentyfikowano najliczniejsze i najbardziej czytelne ślady stanowiące dziedzictwo kultury wołoskiej, która w przeszłości rozwijała się także w innych bieszczadzkich miejscowościach, dziś znanych bardziej z turystyki. Do nich należą Ustrzyki Dolne, Wetlina czy Cisna. Niewątpliwie pisząc za Aleksandrem Hr. Stadnickim „Wsie te wołoskimi dlatego zowiemy, że na prawie wołoskiem osadzone były; podług praw i zwyczajów wołoskich się rządziły; zawierają też prawie wszystkie przywileje, które udzielamy, wyraźne zastrzeżenie prawa wołoskiego, albo przynajmniej wzmiankę o niemieckim”⁴. I tak w 1509 roku założono wieś wołoską fundacji królewskiej Ustrzyki albo Strwiążek (Początkowo pod imieniem Brzegi wyższe, albo Berehi wyższe). „Przywilej pierwotny udzielony przez Króla Zygmunta I Janowi Janczowiczowi Siedmiogrodzianinowi na lokację wsi Ustrzyk i Kniaźstwa w tej wsi (...)”, (*Nobilis vir Iwona Janczowicz Transsilvanus (...)*)⁵ i lokację na tych terenach ludności z Węgier (...) *ex terris Ungariae (...)*⁶. Ze wstępu pierwszego przywileju lokacji Ustrzyk można wnioskować, „że z Węgier albo przynajmniej przez Węgry osadników wołoskich do nas wprowadzono: świadczy albowiem ten wstęp, że Iwanowi Janczewiczowi, wojownikowi z siedmiogrodzkiej ziemi, kniaziostwo ustrzyckie nie tylko w nagrodę za położone na wojnie przeciwko Wołochom zasługi, ale oraz w myśli zachęcenia go do zaprowadzania nowych osadników z Węgier dla zaludnienia i uprawiania pustych krain w Polszcze nadanem

⁴ Stadnicki A. hr, *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów, ZN im. Ossolińskich 1818 r., s. 5.

⁵ Tamże, s. 63.

⁶ Tamże, s. 64.

zostało”⁷. Oczywiście dodatkowym argumentem były charakterystyczne dla prawa wołoskiego powinności – daniny w owcach i serach wołoskich: „Wsie królewskie Ustrzyki, Berehy, Stebnik, Jasień i insze nad Strwiążem leżące krainę strwiążką formowały, jak to dokumenta wójtostwa ustrzyckiego się tyczące (...) dowodzą. (...) albowiem kniazia stebnickiego krajnikiem strwiążkim zowie (...) w krainie strwiążkiej wszyscy kniaziowie prawo do pobierania trzeciej części danin w owcach i wieprzach przez osadników dziedzicowi oddawanych mieli⁸”. „(...) przywileje Ustrzyk (...) to dla dziedzica, to dla kniazia, między inszemi daninami sery wołoskie (*panes vel caseos Valachicos vel tortas*) (...) zastrzegają”⁹. Podobnie Wetlina, która widnieje w akcie działowym majątku Kmitów sporządzonm w 1580 roku „wyraźnie wsiami wołoskimi zowie”¹⁰. Wetlina mogła zostać lokowana wcześniej lub stopniowo w różnym czasie „Wethlina y z nowemy kmyeczamy iusz oszadzonemy”, oraz zapiska z 1594 r., która mówi o Wetlinie Wielkiej i Małej¹¹. Cisna natomiast powstała na starym szlaku kupieckim wiodącym na Węgry z Leska¹². O znaczeniu tego traku świadczy znalezisko dwóch monet Hadriana z czasów rzymskich¹³. Cisna w 1552 roku zwała się Czyasna, w 1567 Cziszna, w 1589 Cziesna, czyli Ciasna¹⁴.

Współczesny krajobraz tych miejscowości nie kontynuuje jednak tradycji wynikających z owego prawa wołoskiego, wg którego funkcjonowały w przeszłości. Dlatego tereny te nie zostały szczegółowo opisane w zasadniczej części Raportu.

Zakres merytoryczny obejmował:

- a. przegląd literatury związanej z tematem opracowania;
- b. charakterystykę wsi lokowanej na prawie wołoskim;
- c. charakterystykę współczesnych oraz historycznych obiektów pasterskich;
- d. charakterystykę najważniejszych rozwiązań formalnych i konstrukcyjnych z zakresu tradycyjnego budownictwa wiejskiego i pasterskiego;
- e. charakterystykę najbardziej typowych dla badanego terenu motywów zdobniczych w sztuce sakralnej, użytkowej i architekturze.

⁷ Tamże, s. 21.

⁸ Tamże, s. 10.

⁹ Tamże, s. 20.

¹⁰ Tamże, s. 6-7.

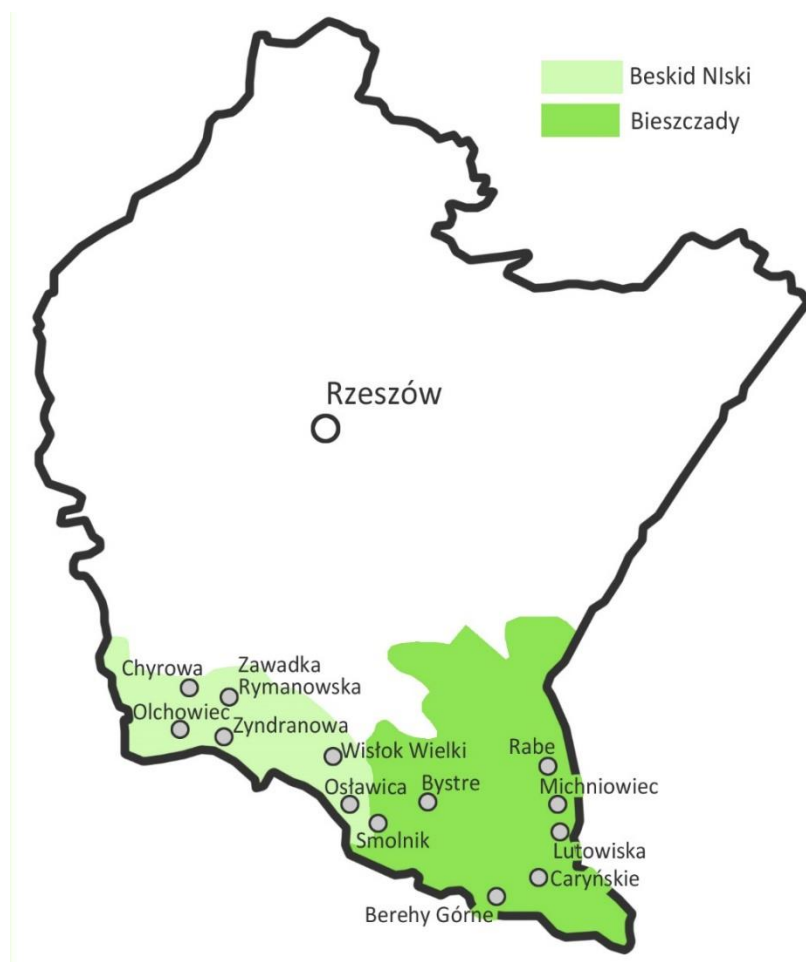
¹¹ Fastnacht A., *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340-1650*, Sanok 2007 r., s. 186-187.

¹² Tamże, s. 59-60.

¹³ Tamże, s. 66.

¹⁴ Tamże, s. 185-186.

Informacje uzyskane w terenie zostały zaprezentowane w niniejszym Raporcie oraz w załącznikach, w postaci dokumentacji fotograficznej inwentaryzowanych obiektów, miejsc i krajobrazów oraz w formie tekstowej zawierającej najważniejsze dane dotyczące lokalizacji i charakterystyki elementów kultury pasterskiej. Ponadto dla części zinwentaryzowanych miejscowości wykonane zostały schematyczne plany wsi obrazujące typowe układy ruralistyczne charakterystyczne dla wsi wołoskich oraz łemkowskich.



Ryc. 1. Miejscowości województwa podkarpackiego objęte pracami terenowymi w zakresie inwentaryzacji zasobów kulturowych związanych z kulturą pasterską (oprac. A. Gajdek, 2018)

2. Zarys historii pojawienia się w Wołochów w Karpatach

Rozpoczynając rozważania dotyczące wołoskich wędrówek, które zasadniczo wpłynęły na kulturę i krajobraz Karpat, należy zastanowić się kim właściwie byli Wołosi i skąd przywędrowali w badane tereny. Znaczenie samego słowa „Wołoch” posiadało w przeszłości różne tłumaczenia. Pierwotnie oznaczało ono romańskie określenie etniczne

lecz z czasem stało się synonimem pasterza, właściciela owiec i polan wypasowych¹⁵. Ludy wołoskie pochodziły z terenów dzisiejszej Rumunii, ale również z Bułgarii i Albanii¹⁶.

Historia pasterskich wędrówek wołoskich sięga wczesnego średniowiecza i rozpoczyna się na Bałkanach, gdzie w tamtym okresie w sposób szczególnie intensywny rozwijało się pasterstwo. Ówczesny wypas owiec charakteryzowały wędrówki pasterzy ze stadami w tereny górzyste latem i schodzenie z tych terenów w okresie jesienno-zimowym, na niziny i tereny nadmorskie o łagodniejszym klimacie, gdzie stada miały szansę przetrzymać. Wołosi wędrując w ten sposób przybyli w rejon Karpat, a następnie przesuwali się wzdłuż tych gór na zachód, w bezludne ówczesne Karpaty Wschodnie¹⁷.

W roku 1340 Kazimierz Wielki zajął Księstwo Halickie. W skutek tego wojewodowie wołoscy zobowiązani byli uznać króla polskiego za zwierzchnika. Od tego czasu stosunki wzajemne Polski z Wołochami trwały do końca istnienia Rzeczypospolitej. Polacy nazywali Wołoszczyzną lub Wołoszą całą przestrzeń od Dniestru do dolnego Dunaju, stamtąd skąd wędrowały do Polski liczne grupy pasterzy wołoskich¹⁸. Z czasem część tych społeczności zaczęła się osiedlać w stałych miejscach, a tylko część mężczyzn wyruszała z owcami na letnią wędrówkę by zimą znów powrócić do swoich domostw¹⁹. W ten sposób rozpoczął się proces zakładania nowych wsi, które charakteryzowały się nowymi elementami wynikającymi *ius Valachicum*, co oznaczało odrębny model prawny i organizacyjny wsi. Jego zręb stanowiły uregulowania o odległym rodowodzie bałkańskim, które z czasem (XV – XVI w.) uległy przemianom wskutek kontaktu z miejscowymi prawami – ruskim, polskim i niemieckim²⁰.

Prawo wołoskie dostosowane było do lokalnych warunków korzystnych dla obu stron. Zakładało, że feudał zamiast tradycyjnej pańszczyzny w postaci zboża chlebowego otrzymywał będzie „dań baranią”, tj. owce lub jagnięta, ser owczy oraz sukna z owczego runa²¹. Jedną z bardziej specyficznych cech prawa wołoskiego, niespotykanych we wsiach rządzących się miejscowymi obyczajami, była także bezpośrednia zależność cerkwi od

¹⁵ Kłapyta P., *Wołoskie osadnictwo w Karpatach w aspekcie historyczno-geograficznym* [w:] *Kultura pasterska luku Karpat i jej oddziaływanie na kulturę Babiogórców*. Urszula Janicka Krzywda (red.), Kraków - Zawoja 2014, s. 10.

¹⁶ Pasterstwo na Huculszczyźnie. Gospodarka kultura obyczaj, Warszawa 2001, s. 12.

Jawor G., *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin 2000, s. 39.

¹⁷ Kowalska-Lewicka A., *Gospodarka szalaśnicza i pasterstwo w Karpatach – dziedzictwem kulturowym Wołochów* [w:] *Wołoskie dziedzictwo w Karpatach*, Istebna 2007, s. 23-26.

¹⁸ Michałek J., *Górale dziedzicami pasterskich tradycji Wołochów* [w:] *Wołoskie dziedzictwo...*, dz. cyt., s. 4.

¹⁹ Kowalska-Lewicka A., *Gospodarka szalaśnicza...*, dz. cyt., s. 23-26.

²⁰ Kłapyta P., *Wołoskie osadnictwo w Karpatach...*, dz. cyt., s. 11.

²¹ Kowalska-Lewicka A., *Gospodarka szalaśnicza...*, dz. cyt., s. 23-26.

kniaziów, którzy nie tylko decydowali o jej personalnej obsadzie, ale też mogli zmienić uposażenie świątyni²².

Historia kolonizacji wołoskiej w polskiej części Karpat dokonywała się w okresie XIV-XVII w., i w znacznej mierze objęła tereny Rusi i Małopolski. Wołosi wędrując łukiem Karpat utracili swój ojczysty język, a także stali się wyznawcami religii chrześcijańskiej obrządku wschodniego. Na obecnych terenach Polski wprowadzili tradycje hodowlane i serowarskie, z których wynikało wprowadzane wówczas prawo wołoskie. Nauczyli lokalną ludność wykorzystywania lasu, polan śródleśnych i gór do wypasu owiec²³.

Obok tradycji pasterskich Wołosi pozostawili po sobie w Karpatach wiele nazw terenowych, które tworzone były prawdopodobnie w XIII i XIV w.²⁴, a które funkcjonują do dziś, np. Klewa, Tarnica, Dział, Berdo, Jawornik, Czerenina, Rzepedź²⁵.

Kontynuację rozważań związanych z kulturą wołoską stanowi charakterystyka grup etnograficznych, jakimi byli Łemkowie oraz Bojkowie. Bowiem w trakcie trwającej kilka stuleci wędrówki, żywioł wołoski rozproszył się na rozległym obszarze całych Karpat i wymieszał z ludnością lokalną napływającą od północy dolinami rzek. Ich dzisiejszymi potomkami są górale ruscy, m.in. Bojkowie i Łemkowie²⁶. Jerzy Czajkowski w wydanych w 1991 r. „Studiach na Łemkowszczyznę” zapewnia, że „(...) bez osadnictwa wołoskiego, później wołosko-ruskiego nie byłoby Łemków jako grupy etnograficznej. Tak samo nie byłoby Bojków i Hucułów”²⁷.

Badania archeologiczne potwierdzają hipotezę o wołoskim podłożu demograficznym Bojkowszczyzny i Łemkowszczyzny. Rozwinięta w XV-XVI w. intensywna kolonizacja na prawie wołoskim doprowadziła do opanowania wyższych partii Karpat przez człowieka. Wołosi posiadający swój język i kulturę nie naruszyli dotychczasowego stanu posiadania polskiej i słowackiej ludności rolniczej, poszerzyli jednak dotychczasową ekumenę ludzką o góry i pogórze. W ten sposób w Beskidach zaczęła się kształtować grupa etnograficzna, która od połowy XIX w. określana była Łemkowszczyzną. W bardzo podobny sposób kształtowała się najprawdopodobniej Bojkowszczyzna, choć inne było otoczenie zewnętrzne. Ludność zamieszkująca okolice Leska i Sanoka w XV w. zasymilowana była z ruskim

²² Jawor G., *Osady prawa wołoskiego...*, dz. cyt., s. 143.

²³ Tamże.

Kłapyta P., *Wołoskie osadnictwo w Karpatach...*, dz. cyt., s. 26.

²⁴ Czajkowski J., *Studia nad Łemkowszczyznę*, Sanok 1999, s. 191-197.

²⁵ Krukar W., *Nazwy terenowe Bieszczadów Zachodnich i Beskidu Niskiego*, <http://www.porozumieniekarpackie.pl/116,a,nazwy-terenowe-bieszczadow-zachodnich-i-beskidu-niskiego.htm>, dostęp dn. 12.06.2018 r.

²⁶ Michałek J., *Górale dziedzicami pasterskich tradycji Wołochów* [w:] *Wołoskie dziedzictwo...*, dz. cyt., s. 4.

²⁷ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 191-197.

masywem etnicznym. Zatem Wołosi przybywając w te tereny stykali się z dawniejszym osadnictwem, które pod względem językowym i kulturowym miało wówczas w większości charakter ruski²⁸.

3. Spadkobiercy wołoskich pasterzy.

Dziedzictwo materialne Łemkowszczyzny i Bojkowszczyzny

3.1. Łemkowie

Pochodzenie nazwy grupy etnograficznej zamieszkującej Beskid Niski i część zachodnią Beskidu Sądeckiego - Łemków - wywodzi się od słowackiego słowa „lem” znaczącego „tylko”, „ale”. Słowo to nie występowało w żadnych innych gwarach ukraińskich, śmieszyło i raziło pogranicznych Bojków zza Wielkiego Działu (pasmo Chryszczatej i Wołosani), nazywając swych najbliższych zachodnich sąsiadów „Łemkami”. Sami Łemkowie nazywali siebie „Rusnaki”, tak też byli nazywani przez polskich sąsiadów („Ruśnioki” i „Rusiny”). Dopiero w XIX wieku O. Lewicki, J. Wapilewicz, A. J. Toroński wprowadzili nazwę „Łemki” do literatury i rozszerzyli na całą grupę górali ruskich, a prasa i stronnictwa polityczne spopularyzowały ją²⁹. Z czasem nazwa „Łemko” i „Łemkowszczyzna” (nazwa terytorium) została przyjęta i traktowana jako własna przez Rusnaków³⁰.

Przodkowie Łemków dotarłszy w Beskidy osiedlali się przede wszystkim w dolinach rzek, co bezpośrednio wpływało na charakter powstającego osadnictwa. Pod koniec XVII w. rozpoczął się znaczący rozrost rodów i wsi. Ludność osiedlona wzdłuż beskidzkich dolin kształtowała w trakcie wspólnego bytowania, elementy wyróżniające ją na tle innych społeczności, tj. język, religię, stroje, muzykę, budownictwo itp. Nowa kultura rozwijała się na bazie osadnictwa wołosko-ruskiego. W ciągu całego XIX w. trwał systematyczny rozwój demograficzny Łemkowszczyzny³¹.

Najstarsze informacje dotyczące charakteru wsi łemkowskich pochodzą z XIV w. oraz z okresów późniejszych³². Wsie łemkowskie lokowane były głównie na „surowym korzeniu”, w lasach, które dla celów uprawowych osadnicy musieli dopiero karczować. Wsie

²⁸ Wolski J. (red.), *Bojkowszczyzna zachodnia – wczoraj, dziś i jutro*, t.1., Monografie. Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania im. S. Leszczyńskiego, PAN, Warszawa 2016, s. 349-350.

²⁹ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 191-197.

³⁰ Reinfuss R., *Śladami Łemków*. Warszawa 1998, s. 15.

³¹ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 191-197.

³² Reinfuss R., *Śladami...*, dz. cyt., s.34.

ciągnęły się łańcuchowo wzdłuż rzeki lub potoku. W zależności od długości potoku w dolinie mogła być lokowana jedna lub kilka wsi połączonych ze sobą nurtem rzeki. Konsekwencją układu łańcuchowego wsi był łańcowy podział ziemi. Był on specyficzny dla wsi łemkowskich i polegał na tym, że każdy z osadników otrzymywał pas ziemi biegnący w poprzek doliny od grzbietu do grzbietu. Domy łemkowskie „chyże” były lokowane przy rzece w środkowej części pasa. Były też grunta specjalne, wydzielane pod cerkwie („popiwszczyzna”) lub dla sołtysa. Na granicach własnych pól i lasów stawiano szałas. Do dziś ich ślady można znaleźć na mapach w postaci nazw topograficznych (Budy, Koszary)³³.

We wschodniej i środkowej części Łemkowszczyzny budowano zagrody jednobudynkowe, półtoratraktowe (wzdłużny podział pomieszczeń po obu stronach sieni, często też boiska), posiadające zwiększoną ilość pomieszczeń gospodarczych. Bywały też domy tylko z jedną komorą za izbą lub trójwnętrzne). Stajnie z reguły znajdowały się w pobliżu izby. Budowano też wąskie na jeden metr „zahaty” (na szerokość okapu), otaczające budynek, chroniące przed wiatrem i zimnem. Malowano również zręby (na zewnątrz budynku) w czerwono brązowe (szersze) i białe lub niebieskie (węższe) pasy. U Łemków Zachodnich widać bardzo silne związki z wsiami polskimi. Budowano tutaj domy oddzielone od stodoły połączonej ze stajnią. Komora przez brak pieca była nazywana „zimną izbą”, posiadała też okno. Budynki zachodniołemkowskie były kryte częściej gontami niż u ich sąsiadów (wynikało to z mniejszej uprawy zbóż). W wyglądzie zewnętrznym uwidaczniały się też wpływy słowackie. Bywało, że kupowano całe budynki, rozbierano i przenoszono je na Słowację. Przeniesione budynki zwano „polokami”³⁴.

Pisząc o Łemkach, nie sposób wspomnieć o budownictwie cerkiewnym. Różni się ono w różnych regionach Łemkowszczyzny. Ryszard Brykowski różnicuje styl cerkwi na pięć typów. Typ północno-zachodni (wariant starszy) charakteryzuje się trójdzielnym planem o zawsze szerszej nawie i wieży izbicowej (lub pseudoizbicowej), o pochyłych ścianach ujmującą, część zachodnią babińca (niekiedy i cały), z zahatą wokół wieży i często wokół części wschodniej babińca, dachem namiotowym, uskokowo łamanym (uskoki regularne), zwieńczonymi baniastymi (barokowymi) hełmami kopuł z pseudolatarniami. Przykłady tego typu cerkwi znajdują się w Powroźniku k. Krynicy, Kwiatoniu, Ładomirovej (Słowacja), Wysowej. Pochodzą z XVII i XVIII stulecia. Typ północno-zachodni (wariant młodszy) charakteryzuje tendencja do wydłużania naw i babińców, nieregularność w uskokach dachu

³³ Królikowski P., *Działalność edukacyjna i dokumentacyjna prywatnego Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej*, Praca dyplomowa, Lublin 2001.

³⁴ Tamże.

lub zupełny ich zanik (ew. występuje podział gzymsowy lub dachy namiotowe niełamane), często trójboczne zamknięcie sanktuarium. Powszechnie występuje zakrystia wznoszona razem z cerkwią. Najstarsze cerkwie pochodzą z XVIII w., a najczęściej z XIX w. Znajdują się w Šavišský Štiavnik, Huňkowiec (Słowacja) i w Skwirtnem, Leluchowie, Kuńkowej oraz przebudowana w tym stylu w Brunarach Wyżnych i Mochnaczce Niżnej. Typ północno-wschodni (wariant bezwieżowy) występuje w rejonie Oslawy na wschodniej Łemkowszczyźnie. Charakteryzuje się planem trójdzielnym wydłużonym (także przez dodanie przedsionka i zakrystii za sanktuarium - Komańcza), równą wysokością zrębu wszystkich części świątyni, brakiem wieży, dachem jednokalenicowym (czasem łamanym na trzy odrębne części) z baniastymi, wieżyczkami sygnaturkowymi. W pewnej odległości od cerkwi są dzwonnice słupowo - ramowe, czasem murowane. Najstarsza cerkiew tego typu to nieistniejąca w Zubieńsku z 1791 r., w Rabem z 1926 r., (też nie istnieje), inne cerkwie są w Rzepedzi i Turzańsku. Typ północno-wschodni (wariant wieżowy) różni się od poprzedniego niską wieżą słupowo-ramową o prostych ścianach, umiejscowioną nad częścią zachodnią babińca. Występuje na tym samym obszarze co wariant bezwieżowy, mianowicie w Łopience (murowana), Radoszycach. Typ powszechny (inaczej północny, schyłkowy) utrzymuje cechy typu północnego, a ponadto ściany wszystkich podstawowych członów świątyni są tej samej wysokości. Występuje m.in. w Polanach, Nowicy. Typ południowy – z nieistniejącą cerkwią w Lipowcu (Polska) i typ południowo-wschodni występujący na terenie Rusi Zakarpackiej³⁵.

Na najnowsze dzieje Łemków swoje piętno odciskają dwa tragiczne wydarzenia. Pierwszym z nich była w języku dokumentów „ewakuacja” czyli przesiedlenie „Ukraińców i Rusinów” z Polski do ukraińskiej części Związku Radzieckiego. Rozpoczęła się 15 października 1944 roku i trwała do 13 - 19 lipca 1946 roku. Na wschód wyjechało mniej lub bardziej dobrowolnie około 483 tys. ludności ukraińskojęzycznej, w tym też Zamieszkańcy, Bojkowie i Łemkowie (co najmniej 70 tys. osób). W 1947 roku na terenach wschodnich i południowowschodnich została przeprowadzona specjalna akcja Grupy Operacyjnej Wojska Polskiego o kryptonimie „Wisła”. Akcja „W” skierowana była przeciw UPA (Ukraińska Powstańcza Armia), Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) i współpracujących z nimi osobami cywilnymi. Ludność ukraińskojęzyczna została przez PUR (Państwowy Urząd Repatriacyjny) przesiedlona w trybie przymusu administracyjnego na ziemie zachodnie i północne. Działania Wojskowe GO „Wisła” rozpoczęły się 18 kwietnia

³⁵ Tamże.

i trwały do końca lipca 1947 r. Całkowite zakończenie Akcji „W” było wiosną 1950 r. kiedy to przeniesiono na ziemie zachodnie tzw. Rusinów Szlachtowskich czyli Łemków z Jaworek, Szlachtowej, Białej i Czarnej Wody. Akcja objęła wszystkich, których uznano za Ukraińców czyli 140 - 150 tys., w tym 25 - 35 tys. Łemków. Przesiedleńców kierowano na tzw. Ziemie Odzyskane, w tereny typowo rolnicze, 50 km od lądowych i morskich granic państwowych, 20 km od miast wojewódzkich. Starano się także, aby nie stanowili skupisk przekraczających 10 proc. ogółu ludności. Obie akcje spowodowały trwały podział dotychczasowej łemkowskiej grupy etnograficznej³⁶.

Taki stan rzeczy był efektem planowanej polityki rządu. Bolesław Bierut 27 sierpnia 1945 roku w Warszawie stwierdził: „Ludność ukraińska i białoruska, oderwana od swej macierzy wskutek dawnego, sztucznego rozdziału, wraca teraz do niej. W zasadzie odchodzą od Polski ziemie zamieszkałe przez ludność narodowo obcą. Polska pozbywa się zarzewia ciągłych niepokojów, ciągłych waśni wewnętrznych. W ten sposób zagadnienie zostało rozwiązane w duchu wzajemnych interesów, w duchu idei państwa jednonarodowego. Ma to olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju Polski, nie tylko jako podstawa przyjaznego współżycia sąsiadujących ze sobą narodów, ale również, jako podstawa trwałości pokoju ogólnoeuropejskiego”. Polska w ten sposób ostatecznie rozwiązywała nabrzmiałe konflikty narodowościowe, powodujące podczas wojny i po wyzwoleniu tragiczne następstwa³⁷.

Pierwszym przejawem zorganizowanej działalności kulturalnej było utworzenie w 1954 r. w województwie wrocławskim Ukraińskiej Komisji Kulturalno - Oświatowej. W 1956 r. na I Centralnym Zjeździe Ukraińców w Polsce w Warszawie, ukonstytuowało się Ukraińskie Towarzystwo Społeczno - Kulturalne. Od 1956 r. organem ZG UTSK był redagowany w języku ukraińskim tygodnik „Nasze Słowo” (od 1959 r. drukowany z łemkowską stroną). UTSK wydawało także „Ukraińskij Kalendar” (od 1957 r.) oraz prozę, poezję, patronowało występom amatorskich zespołów artystycznych itp. W 1989 i 1990 r. powstały jeszcze dwie organizacje łemkowskie: Stowarzyszenie Łemków z siedzibą ZG w Legnicy i Zjednoczenie Łemków w Gorlicach. Obie te organizacje miały upoważnienie do prowadzenia działalności statutowej na obszarze całego kraju³⁸.

Na początku lat osiemdziesiątych, niezależnie od UTSK zaczęła powstawać „Watra Łemkowska”. Była swoistą manifestacją Łemków nieczujących się Ukraińcami. Początkowo organizatorzy musieli starać się o specjalne zezwolenia, a mogły się odbywać tylko jako

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

warsztaty plenerowe zespołu pieśni i tańca „Łemkowyna”. Obecnie „Watry” organizowane są w Zdyni. Tak jest od 1992 r. Wcześniej odbywały się w Bartnem, Hańczowej i pierwsze od 1983 r. w Czarnem. Podczas trwania „Watry” odbywały się konkursy o historii, kulturze i geografii Łemkowszczyzny, przeglądy recytacji, piosenki, języka łemkowskiego, odbywały się wybory „Miss Łemkowyna”. To wszystko powodowało kontakt Łemków z rodzimą tradycją, dawało możliwość rozmowy w ojczystym języku, czy przypomnienia lub poznania stron rodzinnych, przeszłości, kultury ludowej³⁹.

3.2. Bojkowie

Bojkowie to druga grupa etniczna pochodzenia rusińskiego i wołoskiego. Tereny Bojkowszczyzny sąsiadowały od wschodu z Hucułami, a od zachodu z opisanymi powyżej Łemkami. W okresie II wojny światowej większość Bojków zostało wysiedlonych na tereny ówczesnego ZSRR. Ocalałe w terenie dziedzictwo kulturowe stanowi relikwiant dawnych tradycji, które jedynie w sporadycznych przypadkach są kontynuowane także współcześnie.

Pochodzenie nazwy „Bojko” nie zostało jednoznacznie wyjaśnione. Jednak nazwa ta pojawia się po raz pierwszy na początku XVII w. Istnieje wiele teorii tłumaczących pochodzenie tego słowa. Jedna z nich utrzymuje, że nazwa ta pochodzi od celtyckiego plemienia Boli (Bojów), inna wskazuje raczej na nazwę handlarzy wołami i solą, gdyż słowo „bojko” miało oznaczać upartego wołu. W XIX w. za sprawą m. in. Wincentego Pola i jego prac, nazwa ta upowszechniła się, a z czasem stała się nazwą oficjalną. Sami Bojkowie nazywali siebie Hyrniakami lub Werhowyńcami. Język Bojków kształtował się pod znaczącym wpływem języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, a także języków: polskiego, słowackiego, węgierskiego i rumuńskiego⁴⁰.

Bojkowie stanowili społeczeństwo proste, wręcz prymitywne, ubogie, odznaczające się głęboką pobożnością. Osiadłszy w górzystym, trudnym terenie, trudnili się przede wszystkim pasterstwem, rzadziej rolnictwem. Specyfika warunków naturalnych charakterystycznych dla obszarów górskich (m.in. krótki okres wegetacyjny, długotrwałe i znaczne ochłodzenie klimatu, znaczne zalesienie obszaru) uniemożliwiła wytworzenie osad wiejskich z dominacją zajęć rolniczych⁴¹. Hodowali zatem owce, bydło, trzodę chlewną i ptactwo domowe. Początkowo okazjonalny wypas prowadzono przede wszystkim w dolinach, blisko wsi. Jednak wraz ze wzrostem zaludnienia zaczęto oddalać się od centrów

³⁹ Tamże.

⁴⁰ rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/496-wrzesie-padziernik-nr-63-kultura-i-tradycje-ludowe31/600-bojkowie-rdzenni-mieszkanicy-bieszczad; dostęp dn. 26.06.2018r.

⁴¹ Wolski J. (red.), *Bojkowszczyzna zachodnia...*, dz. cyt., s. 362-366.

osadniczych. Na Bojkowszczyźnie Zachodniej stosowano system żarowy. Była to zarówno trzebież, służąca usunięciu drzew i krzewów w celu uzyskania wolnych przestrzeni, jak i gospodarka żarowa, która polegała na użyźnianiu gleby popiołem pod docelową uprawę. Oprócz uprawy roli oraz chowu i hodowli zwierząt, życie Bojków związane było także z lasem. *Drewno towarzyszyło im od lipowej kołyski aż po jodłową trumnę*. Lasy służyły jako pastwiska i szlaki tranzytowe podczas przepędów zwierząt. Najważniejszy produkt lasu – drewno – służyło jako materiał budowlany i opałowy. Ponadto Bojkowie na własne potrzeby zbierali owoce runa leśnego, zioła lecznicze oraz liście i igliwie na ściółkę dla bydła, dla którego ścinałi także młodniki i obcinali gałęzie wykorzystywane jako zimowa pasza⁴².

Osady Bojków zakładane były w dolinach rzek i potoków. Wsie miały charakter zabudowy łańcuchowej, gdzie chaty ciągnęły się długim łańcuchem nawet przez kilka kilometrów⁴³. Budownictwo tworzone przez Bojków miało postać przede wszystkim zabudowy jednobudynkowej, gdzie pod jednym dachem znajdowała się część mieszkalna i gospodarcza. Długie chałupy zwane chyżami bojkowskimi budowano z drewna jodłowego i kryto czterospadowym dachem ze słomy⁴⁴. Stosowano konstrukcję zrębową, a wieńce zrębu łączono w narożach na nakładkę prostą z ostatkami. Na początku XX w. pojawiły się łączenia „na rybi ogon”. Zręby chałup uszczelniane były mchem, a miejsca styku belek lepiono z zewnątrz i wewnątrz gliną. Do krokwi przybijano poziome łaty, a do nich przymocowywano pokrycie ze słomy. Kalenicę zabezpieczano dodatkowo parami skrzyżowanych żerdzi⁴⁵.

Sfera duchowa Bojków związana była nierozdzielnie z cerkwią⁴⁶. Tradycyjnym budulcem wykorzystywanym do wznoszenia świątyń na terenach górskich i podgórskich było drewno (zazwyczaj jodłowe). Elementy szczególnie narażone na działanie wilgoci wykonywane były z materiału trwalszego – drewna dębowego lub modrzewiowego. Świątynie wznoszono najczęściej w konstrukcji wieńcowej z okorowanych i okantowanych okrągłaków lub półokrągłaków. Rozpatrując budownictwo cerkiewne z perspektywy czasowej, kształtowało się ono w następujący sposób: a) XVII-XVIII w. masowe występowanie cerkwi Bojkowskich, trójdzielnych w planie i bryle, o brogowym zwieńczeniu; b) XIX w. – większa różnorodność form, w nowo wznoszonych budynkach przeważają dachy kalenicowe, zachowany zostaje podział w planie i bryle. Współczesne tereny Bojkowszczyzny nie stanowią spójnej architektonicznie całości. Obecny krajobraz cerkiewny

⁴² Tamże, s. 617-640.

⁴³ rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/496-wrzesie-padziernik-nr-63-kultura-i-tradycje-ludowe31/600-bojkowie-rdzenni-mieszkacy-bieszczad; dostęp dn. 26.06.2018r.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Wolski J. (red.), *Bojkowszczyzna zachodnia...*, dz. cyt., s. 567-593.

⁴⁶ Tamże.

stanowi mozaikę tradycyjnych form oraz późniejszych, narzuconych rozwiązań, a także poszukiwań nowych form wynikających z tradycji bizantyjskiej oraz z ówczesnych mód i rozwiązań architektonicznych⁴⁷.

⁴⁷ Wolski J. (red.), *Bojkowszczyzna zachodnia...*, dz. cyt., s. 642-643.

4. Pasterstwo - ile do dziś go pozostało?

Współczesne pasterstwo w województwie podkarpackim

Zanim zaczęły kształtować się pierwsze osady i wsie, w Karpatach dominowało pasterstwo transhumancyjne, będące ekstensywną formą wypasu polegającą na sezonowym, stałym przemieszczaniu stad z letnich pastwisk górskich na pastwiska zimowe, zlokalizowane na równinach podgórskich i w dolinach. Czas kalendarzowy takich przegonów był ściśle związany z warunkami środowiskowymi i bogatą obrzędowością. Stanowił tym samym ustalony cykl, w który wpisane były wszystkie sfery życia pasterzy, wspólnot wiejskich i lokalnej władzy⁴⁸.

Ważnymi elementami towarzyszącymi pasterskim zajęciom był ogień (watra) i woda. Wypasanie stad odbywało się w miejscach źródliskowych, które zapewniały stały dostęp do wody niezbędnej do pojenia stad. Istotne znaczenie miały także tzw. Słone wody, które dostarczały wypasanim zwierzętom niezbędnych soli. Z kolei ogień, rozpalany przez bacę w pierwszym dniu pobytu na hali, umożliwiał oczyszczanie owiec oraz wędzenie serów. Współcześnie, w wymiarze symbolicznym, szczapy (poświęcone w Wielką Sobotę) do zapalenia pierwszej watry zabierają bacowie z sanktuarium w Ludźmierzu, gdzie w święto św. Wojciecha odbywa się spotkanie baców. W tym dniu poświęcana jest także woda⁴⁹.

Roman Reinfuss w pasterstwie łemkowskim wyróżnia trzy zasadnicze formy: a) wspólny wypas owiec należących do wielu właścicieli prowadzony pod nadzorem bacy na polanach grzbietowych; b) wypas indywidualny, kiedy szałas i stajnie budowane były na polanach leśnych lub na pograniczu lasu i pól uprawnych; c) gospodarstwa filialne w górach, zamieszkiwane sezonowo, w trakcie zbiorów przez mieszkańców wsi, a latem przez pasterzy wypasających stad⁵⁰. Jednak z czasem, pod koniec XIX w. i na początku XX w., wysokogórska hodowla u Łemków zaczęła zanikać na rzecz działalności rolniczej⁵¹. Dlatego też wypas owiec we współczesnych beskidzkich krajobrazach należy do rzadkości.

Obecnie podejmowane są działania na rzecz promowania i przywracania tradycyjnych form pasterstwa, nawiązujących do kultury wołoskiej, tj. pasterstwa transhumancyjnego, na obszarze polskich Karpat. W ograniczonej formie pasterstwo takie zaczyna rozwijać się

⁴⁸ Kohut P. *Koncepcja rozwoju pasterstwa na obszarze polskich Karpat*. Ekspertyza opracowana w ramach grupy roboczej ds. rolnictwa projektu „Porozumienie Karpackie „Karpaty Naszym Domem” aktywnym partnerem dialogu obywatelskiego”, 2013.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Reinfuss R., *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Sanok 1998, s. 49-50.

⁵¹ Tamże.

w Beskidach i na Podhalu. Baca organizując wypas odpowiada za ogół spraw związanych z prowadzeniem wypasu, co zostało zapisane w charakterystyce tego zawodu⁵².

Troska o przywrócenie pasterskich tradycji w Karpatach nie ogranicza się jedynie do problemu samego wypasu zwierząt ale zwraca uwagę na wielowymiarowość tej aktywności gospodarczej, która powoduje rozwój także innych sfer działalności lokalnych społeczności. Wraz z pasterstwem rozwija się produkcja produktów tradycyjnych i regionalnych, różnego rodzaju rękodzieła i usług, a co za tym idzie – rozwija się turystyka kulturowa. Rozpowszechnienie pasterstwa umożliwia aktywne zachowanie dziedzictwa kulturowego, w tym hal. Pasterstwo tradycyjne i wypas kulturowy to także podstawa rozwoju kapitału społecznego wsi⁵³.

We współczesnych Karpatach polskich istnieją wszelkie warunki do prowadzenia tej formy działalności gospodarczej. Sprzyjają temu walory przyrodnicze i historyczne poszczególnych wsi. Są to głównie w znacznym stopniu nieużytkowane pastwiska i tereny zielone, ciągle zachowane tradycje i lokalne zwyczaje związane z gospodarką pasterską oraz potencjał do wyrobu produktów regionalnych⁵⁴.

Poniżej scharakteryzowane zostały wybrane miejscowości położone w Beskidzie Niskim i w Bieszczadach, w których prowadzona jest działalność pasterska – wypas stad i wyrób serów. Przykłady te potwierdzają zasadność podejmowanych inicjatyw na rzecz krzewienia kultury pasterskiej w polskiej części Karpat.

4.1. Chyrowa

Chyrowa to wieś położona w województwie podkarpackim, w powiecie krośnieńskim, w gminie Dukla. Zlokalizowana nad potokiem Iwielka, u podnóża góry Chyrowa. Pierwsze informacje o Chyrowej pochodzą z 1366 r., gdy funkcjonowała pod nazwą Chirwatowa Wola, z której to nazwa przekształciła się w Hyrową, a po 1968 r. pisownia została zmieniona na Chyrową⁵⁵.

Chyrowa i Mszana stanowiły własność Janusza Suchywilka ze Strzelc, krakowskiego kanclerza i wchodziły w skład dużego zespołu dóbr w okolicy Żmigrodu i Dukli. Obie wsie

⁵² Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie kwalifikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz jej stosowania, z dn. 7 sierpnia 2014 r.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 29-30.

Zarządzenie nr 17 Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 lutego 1968 r. w sprawie zmiany i ustalenia nazw niektórych miejscowości i obiektów fizjograficznych (M.P. z 1968 r. Nr 6, poz. 34).

zlokalizowane były na szlaku handlowym i średniowiecznej granicy polsko-ruskiej biegnącej wzdłuż Jasiołki. Były to najdalej na południe i najgłębiej w góry wysunięte staropolskie osady osadnictwa Bogorjów⁵⁶.

W XV w. istniejąca wieś została przeniesiona na prawo wołoskie lecz na początku XVI w. powróciła na prawo magdeburskie. Pod koniec XIX w. wieś zamieszkiwało 550 mieszkańców. W okresie międzywojennym większość mieszkańców Chyrowej było wyznawcami prawosławia. W 1944 r. w dolinie potoku Iwielka toczyły się ciężkie walki, w wyniku których w Chyrowej ocalała tylko jedna chałupa i cerkiew⁵⁷.

Istniejąca do dziś cerkiew wzniesiona została w 1780 r., co potwierdza data zapisana łaciną i cyrylicą na nadprożu portalu wejściowego do babińca: „21 czerwca 1780 roku” (ryc. 1.). Pierwotna cerkiew grekokatolicka funkcjonowała pod wezwaniem Orędownictwa Przenajświętszej Bogurodzicy. W 1947 r., po wysiedleniu ludności autochtonicznej, przejęta została przez parafię rzymskokatolicką w Dukli, a obecnie filialny kościół rzymskokatolicki Narodzenia Najświętszej Marii Panny (parafia w Iwli). Świątynia stanowi przykład budowli orientowanej, trójdzielnej, zbudowanej na kamiennej podmurówce. Jest to obiekt drewniano-murowany, z czego sanktuarium i zakrystia są murowane z łamanego kamienia i otynkowane, natomiast nawa, babińiec i kruchta są drewniane, konstrukcji zrębowej, kryte gontem (ryc. 3., 4., 5.). Dachy kryjące nawę, sanktuarium i zakrystię mają formę ośmiopłaciowych kopuł, natomiast dach nad kruchtą jest dwuspadowy. Całość kryta blachą (ryc. 4.). Wieżę wieńczy baniasty hełm z blachy, a w szczytach dachów znajdują się ślepe latarnie. Pomędzy nawą a prezbiterium znajduje się rokokowy ikonostas z końca XVIII w. (ryc. 2.).

Na terenie przycerkiewnym znajdują się kamienne i żeliwne krzyże nagrobne z XIX w. (ryc. 6., 7.). Świątynia prezentuje typ budowli sakralnej charakterystycznej dla obszaru środkowej i wschodniej Łemkowszczyzny, gdzie upowszechniło się stosowanie wielopłocowych sklepień zrębowych⁵⁸.

⁵⁶ Czajkowski J., *Studia nad...*, dz. cyt., s. 30.

⁵⁷ *Szlaki rowerowe gminy Dukla*, http://www.dukla.pl/files/_source/pliki/2017-Przewodnik-rowerowy-dukla.pdf. Dostęp dn. 11.06.2018 r., s. 40.

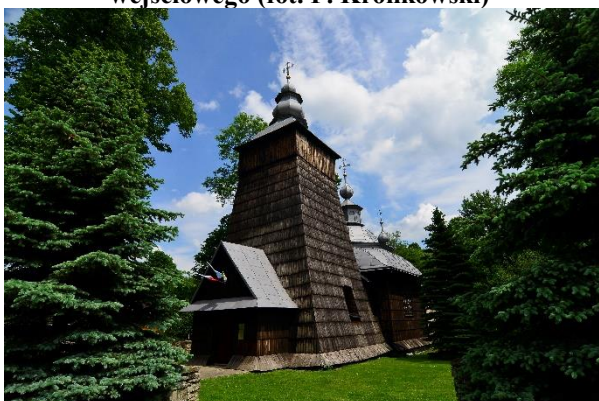
⁵⁸ Zieliński K. (red.), *Leksykon drewnianej architektury sakralnej Podkarpacia*, t. I., ProCarpathia, Rzeszów 2011, s. 42-43.



Ryc. 1. Chyrowa. Cerkiew – nadproże portalu wejściowego (fot. P. Królikowski)



Ryc. 2. Chyrowa. Cerkiew – ikonostas (fot. P. Królikowski)



Ryc. 3. Chyrowa. Cerkiew – widok na część drewnianą (fot. P. Królikowski)



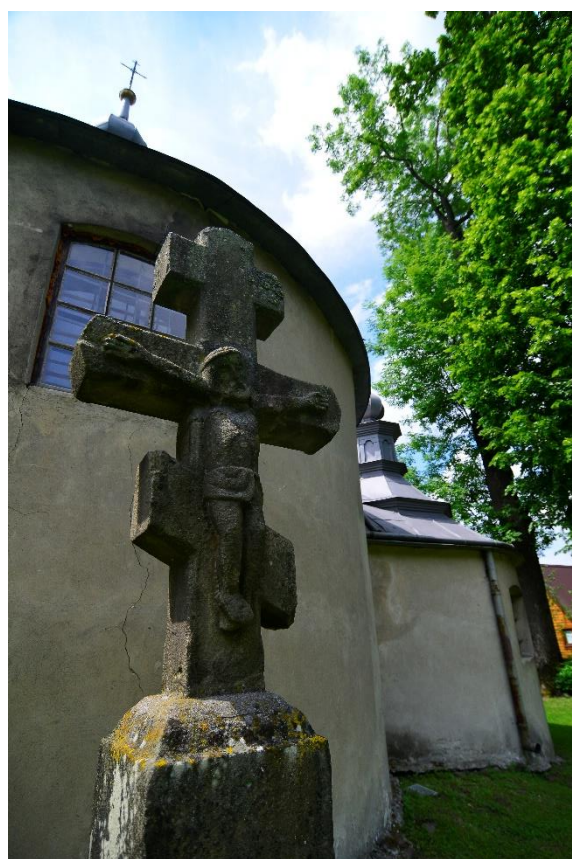
Ryc. 4. Chyrowa. Cerkiew (fot. P. Królikowski)



Ryc. 5. Chyrowa. Cerkiew - widok na część murowaną (fot. P. Królikowski)



Ryc. 6. Chyrowa. Teren przycerkiewny - krzyże (fot. P. Królikowski)



Ryc. 7. Chyrowa. Teren przycerkiewny – krzyż kamienny (fot. P. Królikowski)



**Ryc. 8. Chyrowa. Współczesna bacówka
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 9. Chyrowa. Krajobraz ze współczesną
bacówką (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 10. Chyrowa. Bacówka - detale
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 11. Chyrowa. Współczesne poidło żłób do
pojenia owiec (fot. P. Królikowski)**



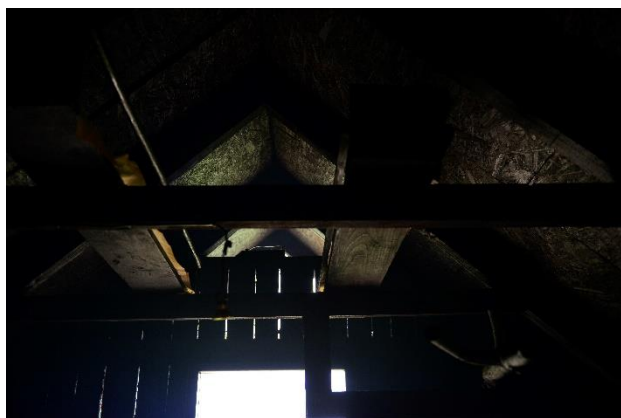
**Ryc. 12. Chyrowa. Współczesna bacówka
(fot. P. Królikowski)**



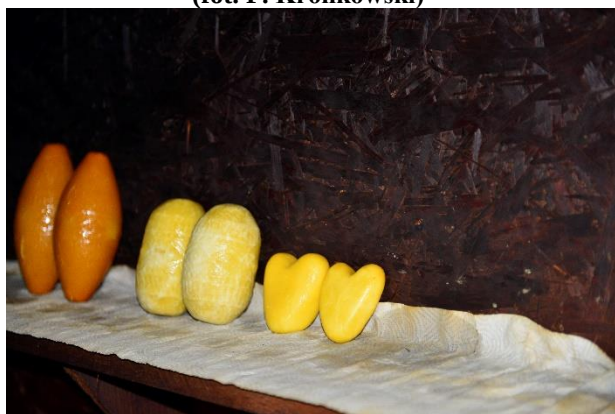
**Ryc. 13. Chyrowa. Wypas owiec
(fot. P. Królikowski)**

Spod cerkwi rozpościera się widok na górę Chyrowa, na stokach której w sezonie letnim wypasane są owce pod okiem baców z Podhala. Widok owiec wypasających się na rozległych łąkach przywołuje dawne dzieje tych okolic, w których osiedlali się wołoscy pasterze. Wprowadzenie w tym miejscu sezonowego wypasu zwierząt (ryc. 13.) spowodowało pojawienie się szeregu elementów umożliwiających codzienną pracę pasterzy. Niestety nowe elementy, jak bacówka i schrony dla pasterzy, nie nawiązują do tradycyjnych architektonicznych form charakterystycznych dla kultury łemkowskiej (ryc. 8., 9., 10., 12.).

Mimo to cenną i wartą podtrzymywania inicjatywą jest wypas owiec i kóz oraz wykonywanie - na miejscu i w tradycyjny sposób - wyrobów serowych (ryc. 14., 15., 16.).



Ryc. 14. Chyrowa. Elementy konstrukcji bacówki
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 15. Chyrowa. Sery tradycyjne
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 16. Chyrowa. Palenisko w bacówce
(fot. P. Królikowski)

4.2. Oslawica, Przełęcz Wyżna, Berehy Górne

Tradycje pasterskie województwa podkarpackiego stanowią współcześnie raczej sentymentalne wspomnienie przeszłości niż współczesny styl życia mieszkańców terenów górskich. Jednak doceniając wieloaspektową rolę pasterstwa, docenianą w zakresie ekonomicznym, kulturowym, przyrodniczym i społecznym, podejmowane są różnorakie działania na rzecz promowania i rozpowszechniania tradycyjnego pasterstwa.

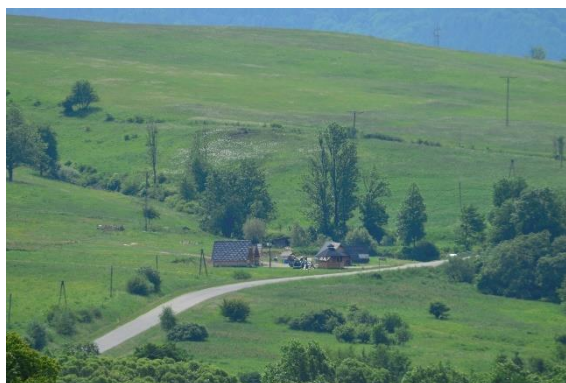
Miejsca, w których prowadzona jest hodowla i wypas owiec oraz gdzie w sposób naturalny wytwarzane są produkty z mleka owczego, stanowią ważne punkty na turystycznej, kulturowej, kulinarnej i przyrodniczej mapie województwa podkarpackiego.

Oslawica – niewielka miejscowość położona w powiecie sanockim, w gminie Komańcza nad potokiem Oslawica, jest przykładem osady, w której prowadzony jest

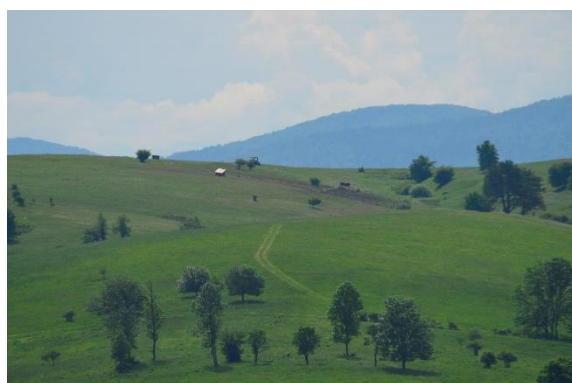
tradycyjny wypas owiec. Historia wsi sięga XVI w., kiedy to była wsią wołoską⁵⁹. Wołosi jako znakomici pasterze musieli jako pierwsi wykorzystywać te tereny do wypasu zwierząt. Kultura pasterska powróciła do Oślawicy i także dziś w okresie letnim wypasanych jest tutaj kilka tysięcy owiec (ryc. 17, 18, 19, 20). Jest to przykład tzw. pasterstwa wspólnotowego, gdzie bacą nie jest właścicielem wszystkich owiec, które w trakcie sezonu zabiera w wyższe partie gór.



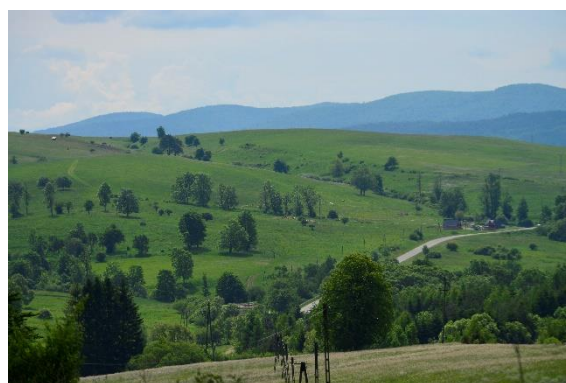
Ryc. 17. Oślawica (fot. P. Królikowski)



Ryc. 18. Oślawica (fot. P. Królikowski)



Ryc. 19. Oślawica (fot. P. Królikowski)



Ryc. 20. Oślawica (fot. P. Królikowski)

Pasterski krajobraz Oślawicy dopełniają elementy i obiekty nierozzerwalnie związane z kulturą pasterską: bacówki (ryc. 21, 22), w których wyrabiane są tradycyjne sery (ryc. 23, 24, 25, 30), wędzarnie (ryc. 29), tymczasowe schrony dla pasterzy (ryc. 34, 35) i zagrody dla owiec (ryc. 31, 32, 33). Wnętrza bacówek posiadają prosty, użytkowy charakter, umożliwiając jednak mieszkanie pasterzy i ich codzienną pracę na hali (ryc. 26, 27, 28). Tradycją pasterską kultywowaną w Oślawicy jest także dojenie owiec (ryc. 36, 37, 38, 39).

⁵⁹ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 63.



**Ryc. 21. Oslawica. Zabudowa pasterska
(fot. P. Królikowski)**



Ryc. 22. Oslawica. Bacówka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 23. Oslawica. Palenisko (fot. P. Królikowski)



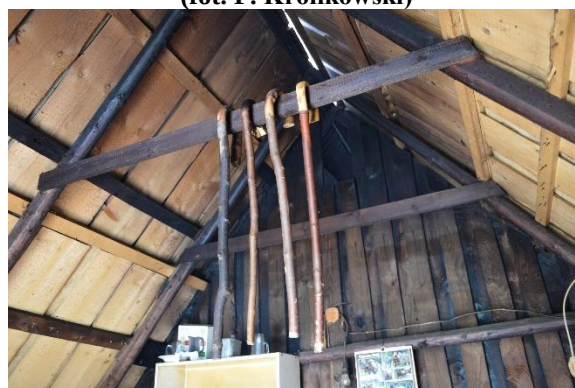
**Ryc. 24. Oslawica. Wyrób tradycyjnych serów
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 25. Oslawica. Wyrób tradycyjnych serów
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 26. Oslawica. Wnętrze bacówki – część
mieszkalna (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 27. Oslawica. Pasterskie laski we wnętrzu
bacówki (fot. P. Królikowski)**



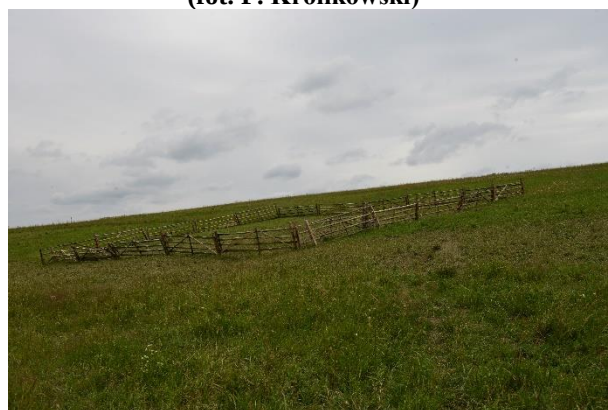
Ryc. 28. Oslawica. Miejsce pracy pasterzy
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 29. Oslawica. Wędzarnia serów
(fot. P. Królikowski)



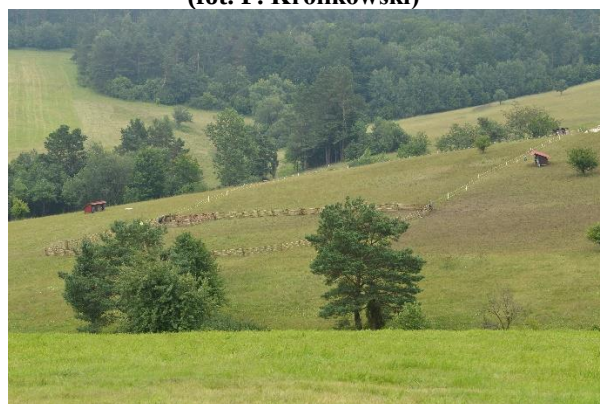
Ryc. 30. Oslawica. Suszarka naczyń do wyrobu serów (fot. P. Królikowski)



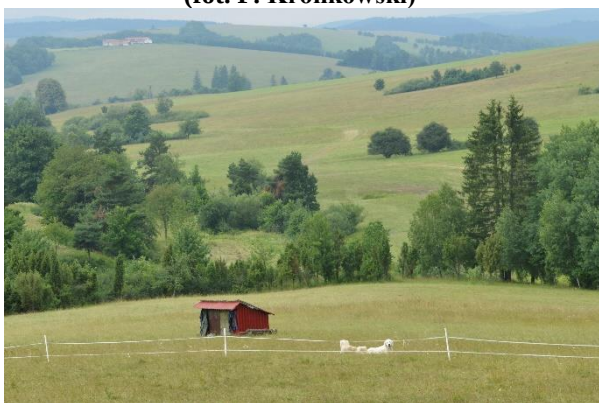
Ryc. 31. Oslawica. Zagroda dla owiec *koszor*
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 32. Oslawica. Poidło *żłób* do pojenia owiec
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 33. Oslawica. *Koszor* (fot. P. Królikowski)



Ryc. 34. Oslawica. Schron na noc *kolibka* na płozach (fot. P. Królikowski)



Ryc. 35. Oslawica. Schron na noc *kolibka* na płozach (fot. P. Królikowski)



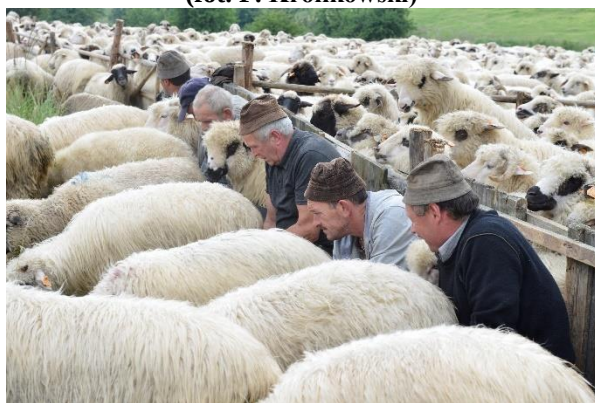
Ryc. 36. Oslawica. Stanowiska do dojenia owiec *strunga* (fot. P. Królikowski)



Ryc. 37. Oslawica. Dojenie owiec (fot. P. Królikowski)



Ryc. 38. Oslawica. Dojenie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 39. Oslawica. Dojenie (fot. P. Królikowski)

Istnieją także takie miejsca województwa podkarpackiego, które zachowują tradycyjne formy związane z kulturą pasterską, a które współcześnie odchodzą w zapomnienie. Tradycyjne baczki i szałas pasterskie, wykonywane z drewna o konstrukcji zrębowej, o węglach „na obłap” stanowią niekiedy jedynie relikty minionych dziejów. Jednak dopóki obiekty te są obecne w podkarpackich krajobrazach, dopóty stanowią niewyczerpane źródło inspiracji możliwych do zastosowania we współczesnych obiektach.

Jednym z miejsc, gdzie zachował się oryginalny budynek pasterskich jest **Przełęcz Wyżyna nad potokiem Wetlinka**. Obiekt wykonany tradycyjnie o konstrukcji zrębowej i węglach „na obłap”, kryty stromym dwuspadowym dachem pokrytym papą (ryc. 40, 41, 42, 43). Budynek w stanie obecnym jest znacznie zniszczony, wymagający prac konserwatorskich.



Ryc. 40. Przełęcz Wyżna nad Wetlinką. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 41. Przełęcz Wyżna nad Wetlinką. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 42. Przełęcz Wyżna nad Wetlinką. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 43. Przełęcz Wyżna nad Wetlinką. Bacówka
(fot. P. Królikowski)

Także na **Przełęczy Wyżnej**, bezpośrednio przy drodze z Wetliny do Brzegów Górnych znajduje się bacówka – juhasówka, gdzie produkowane i sprzedawane są tradycyjne sery owcze. Warto zwrócić uwagę na architektoniczną formę bacówki, która jest analogiczna do opisanej wyżej. Stanowi to interesujący przykład kontynuowania tradycyjnych form kulturowych – pasterskich (ryc. 44, 45, 46, 47).



Ryc. 44. Przełęcz Wyżna. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 45. Przełęcz Wyżna. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



**Ryc. 46. Przełęcz Wyżna. Bacówka – otoczenie
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 47. Przełęcz Wyżna. Część gospodarcza –
wewnątrz (fot. P. Królikowski)**

Kolejne podkarpackie miejsce związane z kulturą pasterską dzięki współczesnemu, żywemu wypasowi owiec to bacówka w Berehach Górnych położona nad potokiem Berdo. Bacówce o tradycyjnej wykonanej z drewna formie towarzyszą inne obiekty związane z pasterstwem, m.in. współczesne schrony dla pasterzy, zadaszzenia dla owiec, szopy, składy i inne (ryc. 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55). Wszystkie obiekty wykonane z drewna, kryte blachą czy papą.



Ryc. 48. Berehy. Bacówka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 49. Berehy. Bacówka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 50. Berehy. Otoczenie (fot. P. Królikowski)



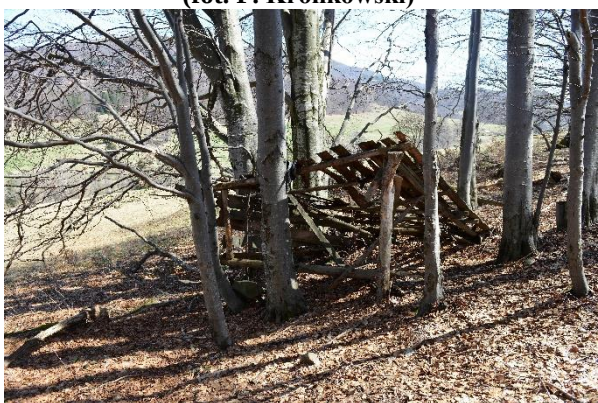
Ryc. 51. Berehy. Bacówka (fot. P. Królikowski)



**Ryc. 52. Berehy. Zabudowa gospodarcza
(fot. P. Królikowski)**



Ryc. 53. Berehy. Bacówka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 54. Berehy. Dawny szałas (fot. P. Królikowski)



**Ryc. 55. Berehy. Stanowisko dla bydła
(fot. P. Królikowski)**

4.3. Caryńskie

Caryńskie to nieistniejąca wieś w województwie podkarpackim, powiecie bieszczadzkim, w gminie Lutowiska. Caryńskie położone było w kotlinie pomiędzy Połoniną Caryńską (1297 m) a Magurą Stuposiańską (1016 m), wzdłuż meandrującego potoku Caryńskiego. Nazwa miejscowości wywodzi się od rumuńskiego słowa *carina* (ew. *cara* – ziemia), przyniesionego w te strony przez Wołochów i oznaczającego łąkę lub pole⁶⁰.

Caryńskie posiadało kilku właścicieli, jednak rytm życia wsi się nie zmieniał. Mieszkańcy gospodarowali tym krajobrazem tak, jak ich przodkowie. Wraz z Berehami Górnymi i Nasiczynem wieś tworzyła klucz, który istniał do początku XX w. Pod koniec XIX w. powierzchnia wsi wynosiła 1682,8 ha - w tym ponad 42% stanowiły lasy. Grunty podzielone były na tzw. łany, średnia wielkość gospodarstwa w połowie XIX w. miała 17 ha. Wzrastająca liczba mieszkańców spowodowała konieczność powiększania terenu. W ten sposób wykarczowano liczne polany na północnych stokach Połonyń Caryńskiej⁶¹.

⁶⁰ Kłos S., *Krajobrazy nieistniejących wsi*, Rzeszów 2010, s. 130.

⁶¹ <http://www.twojebieszczady.net/carynskie.php>, dostęp dn. 07.06.2018 r.

Ważnym elementem osady, integrującym i organizującym życie mieszkańców stanowiła drewniana trójdzielnia cerkiew grekokatolicka pw. św. Wielkiego Męczennika Dymitra zbudowana w stylu Bojkowskim w drugiej połowie XVIII w. Obok cerkwi znajdowała się kaplica – miejsce kultu Jana Chrzciciela⁶².

Po zakończeniu II wojny światowej we wsi stacjonowały oddziały UPA, a w maju 1946 r. wszyscy mieszkańcy zostali wysiedleni do ZSRR. W tym okresie zabudowania wsi oraz cerkiew zostały spalone⁶³. Po wojnie na gruntach osady, które w części zrehabilitowano, prowadzono letnie wypasy owiec i bydła. Wybudowano także nową drogę do Dwernika, wieś jednak się nie odrodziła.

Do dziś dolina, miejsce życia mieszkańców Caryńskiego, pozostaje niemal pusta. O niegdyś gwarnej miejscowości świadczy sam krajobraz kryjący wciąż jeszcze czytelne ślady historii. U ujścia potoku Cyrańczyk przetrwały ukryte wśród drzew resztki cmentarza – fragment cmentarnego muru, ślady mogił i trzy nagrobki. W miejscu cerkwi, którą znaczy zarys kamiennej podmurówki, umieszczony został drewniany krzyż. W bliskim sąsiedztwie, przy biegnącej niegdyś tędy wiejskiej drodze, przetrwał kamienny krzyż przydrożny⁶⁴. Miejsca po dawnych zagrodach znaczą zachowane jeszcze gdzieś drzewa owocowe i pozostałości po studniach.

W 2016 roku w Caryńskim zbudowano bacówkę, której forma architektoniczna odpowiada tradycyjnym formom budownictwa drewnianego (ryc. 56, 57, 57a, 57b, 58, 59).



Ryc. 56. Bacówka Caryńskie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 57. Bacówka Caryńskie – widoczna kamienna podmurówka (fot. P. Królikowski)

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Kłos S., *Krajobrazy...*, dz. cyt., s. 133.



Ryc. 57a. Bacówka Caryńskie – widoczne kamienne schody (fot. P. Królikowski)



Ryc. 57b. Bacówka Caryńskie – widoczne kamienne schody (fot. P. Królikowski)



Ryc. 58. Bacówka Caryńskie – ozdobnie wycięte górne belki konstrukcji zrębowej (fot. P. Królikowski)



Ryc. 59. Bacówka Caryńskie – konstrukcja dachu, otwór w szczycie (fot. P. Królikowski)

W bacówce można zakupić m.in. sery wołoskie: wędzony i naturalny, wurdę, bundz, gołkę (ser gazdowski), solan oraz bryndzę (ryc. 60, 61, 61a, 61b). Zimą wyrabia się tu sery z mleka krowiego. Zaletą tutejszych produktów jest to, że wypasem i produkcją serów zajmują się górale z ukraińskiej huculszczyzny, którzy posiadają duże doświadczenie w tym zakresie. Sprzedaż odbywa się przez cały rok.



Ryc. 60. Bacówka Caryńskie – tak właśnie robi się wurdę (fot. P. Królikowski)



Ryc. 61. Bacówka Caryńskie – tradycyjne wędzenie sera w bacówce (fot. P. Królikowski)



Ryc. 61a. Bacówka Caryńskie – wędzenie słoniny
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 61b. Bacówka Caryńskie – wnętrze
(fot. P. Królikowski)

Powstanie bacówki oraz przywrócenie tradycyjnego wypasu owiec (ryc. 62) wpisuje się w istniejącą w tym miejscu kulturę wołoską, która najsilniej kojarzy się z tradycją pasterską. Poza bacówką, w krajobrazie Caryńskiego obecne są także inne elementy nierozdzielnie związane pasterstwem. Są to m.in. niewielkie schrony pasterskie (ryc. 63) umożliwiające pasterzom wypoczynek oraz tradycyjne korytka służące pojeniu owiec (ryc. 64).



Ryc. 62. Caryńskie – współczesny krajobraz pasterski z kolibką na płozach (fot. P. Królikowski)



**Ryc. 63. Caryńskie – współczesny schron
Pasterski kolibka (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 64. Caryńskie – poidło żłób
do pojenia owiec (fot. P. Królikowski)**

W 2013 r. został zorganizowany przez Piotra Kohuna i Józefa Michałka redyk kilkuset owiec wraz z psami pasterskimi, osłami i końmi, który trwał od maja do września. Pasterze wraz ze zwierzętami pokonywali dziennie ok. 15 km, a długość całej trasy wynosiła ponad 1200 km.

Atrakcyjną formą podtrzymywania i promowania kultury pasterskiej było zorganizowane w maju wydarzenie – „Redyk Karpacki – na pasterskim szlaku”. Imprezę tą rozpoczęło wielkie przepędzanie trzód, które trwało do września.

Koncepcja i charakter tego wydarzenia nawiązywało do pasterstwa transhumacyjnego, tj. wędrownego. W przeszłości pasterze ze swoimi stadami owiec wędrowali przez tereny państw karpackich, tj. Rumunię, Ukrainę, Polskę, Słowację i Czechy, w wyniku czego Karpaty zostały zasiedlone. Proces ten pozwolił też wytworzyć wspólną dla Karpat, wysokogórską kulturę pasterską.

4.4. Rabe

Rabe to wieś położona w województwie podkarpackim, w powiecie bieszczadzkim, w gminie Czarna. Interesującą inicjatywą nawiązującą do kultury pasterskiej jest oferta turystyczna jednego z mieszkańców Rabego – Adama Pikuły. Prowadzony przez niego pensjonat turystyczny „Gościniec Rabe” był w przeszłości obiektem rolniczym o tradycjach owczarskich⁶⁵. We współczesnej formie i wystroju pensjonatu właściciel zadbał o subtelne nawiązania do regionalnej historii. Motywem pojawiającym się w różnych wnętrzach „Gościńca” jest rozeta karpacka – geometryczny ornament, oryginalnie występujący na elementach drewnianych i kamiennych, a w przypadku pensjonatu w Rabe pojawiającym się w różnych detalach i malowidłach (ryc. 65, 66, 67).

⁶⁵ <http://www.twojebieszczady.net/2014/ciesle.php>, dostęp dn. 08.06.2018 r.



Ryc. 65. Gościniec Rabe – rozeta karpacka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 66. Gościniec Rabe – rozeta karpacka i pasterze z trombitami (fot. P. Królikowski)



Ryc. 67. Gościniec Rabe – rozeta karpacka (fot. P. Królikowski)

Kolejnym działaniem promującym dawną kulturę wołoską było wybudowanie bojkowskiej chaty pasterskiej, wykonanej w tradycyjny sposób, z tradycyjnego materiału i zachowującej tradycyjne proporcje (ryc. 68). Chata pasterska w Rabem wykonana została z ręcznie ciosanych świerkowych bali w konstrukcji zrębowej. Pokrywa ją wysoki,

czterospadowy dach o konstrukcji zrębowej. Dach kryty jest gontem. W sąsiedztwie chaty znajduje się także szałas pasterski (ryc. 69).



Ryc. 68. Bojkowska chata pasterska (fot. P. Królikowski)



Ryc. 69. Szałas pasterski (fot.P. Królikowski)

Chata pełni funkcję turystyczną – jako oryginalne miejsce noclegowe dla przybywających tu osób. Przeciętny turysta ma dzięki temu szansę spędzić noc w górach, niczym „prawdziwy” pasterz, w oddaleniu o regularnych zabudowań wsi.

Dzięki zachowaniu materiałów i form zgodnych z kulturą przodków, obiekt ten przybliża pasterskie tradycje regionu i pozwala zachować regionalną tożsamość.

Zatrzymując się jeszcze na chwilę przy motywie rozety karpackiej warto zauważyć, że był to motyw pojawiający się na różnych elementach stanowiących wytwór kultury łemkowskiej i bojkowskiej. Wykonywana była zarówno w elementach kamiennych, jak i drewnianych. Przykładem rozety wykonywanej w kamieniu jest zachowany kirkut w Lutowiskach (ryc. 70) oraz cokoły krzyży w Michniowcu (ryc. 71, 72) czy Bystrem.



**Ryc. 70. Lutowiska. Rozety na żydowskim kirkucie
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 71. Michniowiec. Rozeta na cokole krzyża
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 72. Michniowiec. Rozeta na cokole krzyża
(fot. P. Królikowski)**

W przypadku rozet i krzyży wycinanych w drewnie, odnajdujemy je w belkach nadprożowych belek, ścian i drzwi, np. W Radrózu (Roztocze) (ryc. 73) i Bystrem (ryc. 74).



**Ryc. 73. Radróż. Rozeta w cerkwi
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 74. Bystre. Krzyż nad wejściem do chyży
(fot. P. Królikowski)**

4.5. Średnie Wielkie

Średnie Wielkie to wieś położona w powiecie sanockim, w gminie Zagórz. Miejscowość jest malowniczo położona w dolinie rzeki Kalniczki, u podnóża góry Kiczery. W Średnim Wielkim obecne są tradycje pasterskie i serowarskie. Stada owiec stanowią ważny element tego krajobrazu. Interesującym obiektem jest bacówka Władysława Kuli (ryc. 75, 78), w której wyrabiane są tradycyjne sery (ryc. 77). Drewniany, niewielki budynek kryty jest dwuspadowym dachem. W szczycie znajduje się dekoracyjny motyw dziewięciśłu wykonanego z drewna (ryc. 76). Wejścia do bacówki strzeże tradycyjna laska wołoska (ryc. 75).



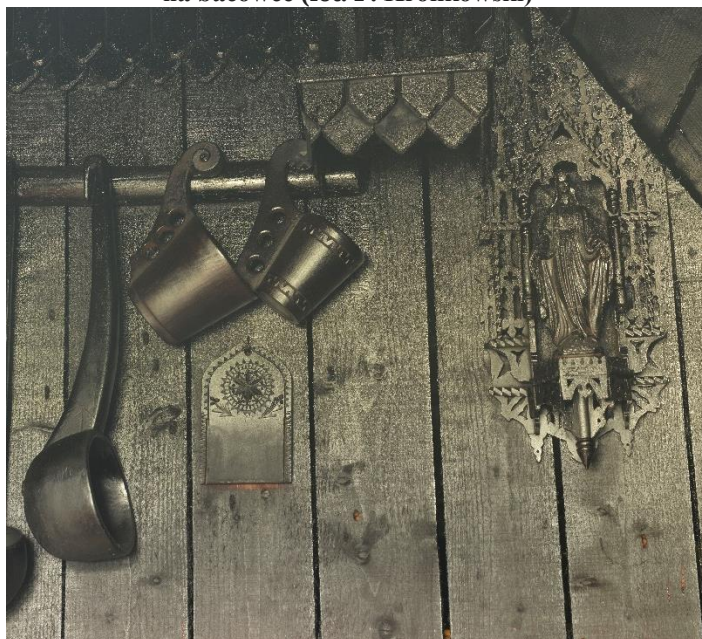
Ryc. 75. Średnie Wielkie. Bacówka
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 76. Średnie Wielkie. Dziewięciśl – motyw dekoracyjny na bacówce (fot. P. Królikowski)



Ryc. 77. Średnie Wielkie. Palenisko
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 78. Średnie Wielkie. Wnętrze bacówki
(fot. P. Królikowski)

5. **Łemkowskie materialne dziedzictwo kulturowe**

5.1. **Zawadka Rymanowska**

Zawadka Rymanowska to wieś położona w południowej części województwa podkarpackiego, w powiecie krośnieńskim, w gminie Dukla.

W drugiej połowie XV wieku powstawały dość licznie osady w Beskidzie Dukielskim. W tym właśnie okresie datuje się powstanie na południe od Dukli m.in. Zawadki Rymanowskiej. Początkowo miejscowość nazywała się Trzcianka, co wynikało z bliskiego sąsiedztwa potoku o tej samej nazwie. Nowa nazwa związana jest z nazwiskiem dwóch braci, sołtysów tej wsi - Zawadzkich⁶⁶.

Historia Zawadki Rymanowskiej pokazuje, że powstawanie w Polsce wsi funkcjonujących na prawie wołoskim nie zawsze było wynikiem zabiegów ze strony wielkiej własności ziemskiej. Zachowany dokument lokacyjny tej miejscowości z 1487 roku, wystawiony przez biskupa przemyskiego Jana z Targowska dla Wołocha Ludomira (*providus Ladomir Valachus*), jedynie sankcjonował funkcjonujący już wówczas model miejscowości. Wynikało to z faktu, że Wołosi przebywali w tamtejszych okolicach już od czterech lat, wprowadzając własne zwyczaje, a biskup nadając ów przywilej lokacyjny na prawie wołoskim oficjalnie tę sytuację zaakceptował⁶⁷.

Zawadka Rymanowska posiadała układ łańcuchowy, w którym każde z gospodarstw posiadało jeden pas gruntu ciągnący się pod kątem prostym aż po granice osiedla, a dom mieszkalny usytuowany był przy drodze, po środku przynależnego gruntu⁶⁸. Z czasem przekształcił, pierwotny układ wsi przekształcił się w typ łańcuchówki, w którym zabudowania wiejskie drobnymi skupieniami ciągną się w mniej więcej równych odstępach od siebie wzdłuż drogi niemal przez cały obszar wsi (ryc. 79.).

W Zawadce Rymanowskiej zachowały się tradycyjne zagrody łemkowskie z końca XIX i początku XX wieku. Budownictwo ludowe w tej części Łemkowszczyzny charakteryzowała zagroda jednobudynkowa, gdzie pod jednym dachem znajdowały się pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze. Takie przykłady z tradycyjnej zabudowy obecne są w krajobrazie Zawadki Rymanowskiej (ryc. 80, 81, 82, 83, 84, 85).

⁶⁶ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 43-44.

⁶⁷ Jawor G., *Osady prawa wołoskiego...*, dz. cyt., s. 50.

⁶⁸ Reinfuss R., *Łemkowie...*, dz. cyt., s. 47.



Ryc. 79. Współczesny plan Zawadki Rymanowskiej (oprac. A. Gajdek, 2018)



Ryc. 80. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)



Ryc. 81. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)



Ryc. 82. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)



Ryc. 83. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)



Ryc. 84. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)



Ryc. 85. Zawadka Rymanowska. Łemkowska zagroda jednobudynkowa z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)

W większości łemkowskich chyży zachowanych w Zawadce, widoczna jest tradycyjna, zrębowa konstrukcja budynków z węglem na „obłap” oraz na „rybi ogon”. Niektóre obiekty posiadają dłuższe końce belek w górnej części zrębu, tzw. ostatki. Część domów posiada pionowe deskowanie ścian zewnętrznych. Oryginalne dachy dwuspadowe z małymi okapami bocznymi kryte były pierwotnie słomą i gontem, które współcześnie zastąpił eternit i blacha.

Zawadzkie łemkowskie domy posiadają także charakterystyczne elementy zdobień ścian zewnętrznych. W pierwszej kolejności jest to zachowany sposób malowania zrębów, a dokładnie pokrywanie szpar między belkami oraz węglów wapnem (ryc. 86). Kolorystyka zrębu jest z reguły ciemno brązowa, co wynikać może ze zwyczaju malowania zrębu paloną gliną lub zapuszczania belek ropą⁶⁹. Oryginalna stolarka drzwi i okien utrzymana jest w kolorach żółci i bieli (ryc. 86). W niektórych obiektach widoczne są zdobienia szczytów w formie ozdobnie wyciętych zakończeń desek i ozdobnie wycinanych wiatrownic (ryc. 86).



Ryc. 86. Zawadka Rymanowska. Elementy zdobień łemkowskich chyży (fot. P. Królikowski)

⁶⁹ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 51.

W Zawadce zachowała się dawana cerkiew grekokatolicka pw. Narodzenia Bogurodzicy, która po 1947 roku została przejęta przez parafię rzymskokatolicką w Trzcianie i do dziś funkcjonuje jako kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Pod względem architektonicznym, cerkiew w Zawadce Rymanowskiej jest budowlą trójdzielną, orientowaną, o konstrukcji zrębowej. Przestrzeń świątyni dzieli się na przedsionek, nawę i pomieszczenie ołtarzowe, posiadające tę samą wysokość. Dach dwuspadowy, kryty blachą. Nad przedsionkiem wznosi się wieża o konstrukcji słupowej, natomiast nawę i prezbiterium kryją niewielkie hełmy. We wnętrzu zachował się osiemnastowieczny ikonostas oraz polichromia wykonana w 1931 roku przez W. Buczkowskiego. Ścianę wschodnią pokrywa malowidło autorstwa Romana Isajczyka przedstawiające adorację Bogurodzicy.

Tradycyjnej łemkowskiej zabudowie towarzyszą obiekty małej architektury, takie jak chociażby przydrożna kapliczka poświęcona osobie Najświętszej Maryji Panny (ryc. 87). Kapliczka jest murowana, tynkowana utrzymana w maryjnej kolorystyce (niebieski). Zwieńczona charakterystycznym, łukowatym dachem, którego falbankowe wykończenie dopełnia prostą architektoniczną formę. Jest to przykład kapliczki fundowanej, o czym informuje umieszczona w dolnej części tabliczka. W przeszkolonych wnękach znajdują się figury współczesne figury Maryji.

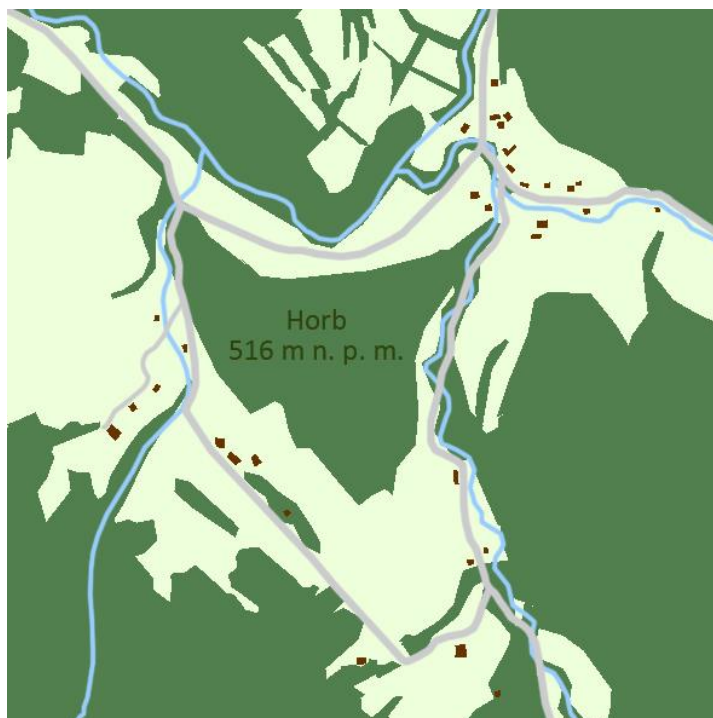


Ryc. 87. Zawadka Rymanowska. Łemkowska kapliczka przydrożna (fot. P. Królikowski)

5.2. Olchowiec

Olchowiec to niewielka wieś płożona w dolinie potoków Wilszni i Olchowczyka, w województwie podkarpackim, w powiecie krośnieńskim. Nazwa wsi pochodzi od olchy, drzewa, które w języku ukraińskim nazywane jest wilcha.

Wioski łemkowskie miały przeważnie zabudowę szeregową, co wynikało z naturalnego ukształtowania dolin, w których lud ten osiedlał się. W przypadku Olchowca jest trochę inaczej, bo w centrum tej krainy wznosi się góra Horb (ryc. 88).



Ryc. 88. Współczesny plan Olchowca (oprac. A. Gajdek 2018)

Olchowiec został założony na prawie wołoskim w 1541 r. Należał do grupy pięciu miejscowości położonych w środkowej części Beskidu Niskiego, pomiędzy Jasiołką a Wisłoką, tj. Polany, Ropianka, Olchowiec, Ciechania i Ożenna, które założone zostały przez Mikołaja Stadnickiego z wykorzystaniem elementu wołoskiego czy rusko-wołoskiego. Olchowiec pierwotnie składał się z 5 dworzyszcz wołoskich. W okresie międzywojennym, w 1935 roku przeprowadzono komasację gruntów wsi, w wyniku której część mieszkańców mogła przenieść się w nowe miejsca. Wydarzenia poprawiły byt mieszkańców wioski i dały początek przysiółkowi Kolonia. Przed II wojną światową miejscowość liczyła około 500 mieszkańców⁷⁰. W wyniku walk o Przełęcz Dukielską oraz wysiedleń na Ukrainę i tragedii

⁷⁰ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 68.

„Akcji Wisła” Olchowiec zmalał do 12 gospodarstw tracąc prawie 90% przedwojennej zabudowy. Współcześnie Olchowiec zamieszkuje ok. 60 mieszkańców.

Mała wioska zagubiona wśród gór zachwyca swoją malowniczością. Przyrodnicze walory miejscowości, które w znacznej mierze tworzą lesiste wzniesienia, dopełniają zabytkowe obiekty architektoniczne związane z kulturą łemkowską. W południowej części wsi znajduje się grekokatolicka cerkiew parafialna pw. Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja z Myr do Bari, obecnie pełniąca funkcję kościoła filialnego rzymsko- i grekokatolickiego pw. św. Mikołaja. Obecna świątynia powstała w 1934 r. na miejscu starej, chylącej się ku upadkowi cerkwi. Cerkiew w Olchowcu jest orientowana, usytuowana na zboczu opadającym ku potokowi Wilsznia. Szczególnie malownicze dojście do cerkwi prowadzi od strony wschodniej, przez kamienny most (ryc. 89). Budynek otacza kamienne ogrodzenie, a za cerkwią od strony południowej znajduje się cmentarz, na którym zachowały się kamienne figury (ryc. 91).

Pod względem architektonicznym cerkiew stanowi przykład budowli trójdziałnej, wspartej na kamiennej podmurówce. Konstrukcja zrębowa o węglach na „jaskółczy ogon” obita jest gontem. Babiniec, nawa i sanktuarium założone są na rzucie zbliżonym do kwadratu. Do sanktuarium od północy dostawiona jest zakrystia na planie prostokąta, a od zachodu do babinca – przedsionek. Sanktuarium i nawa nakryte są łamanymi dachami namiotowymi, z baniastymi ośmiobocznymi hełmami zwieńczonymi ślepymi latarniami. Nad babiniec dach jest trójspadowy, kalenicowy. Wszystkie dachy kryte są blachą (ryc. 90)⁷¹.

⁷¹ *Szlak architektury drewnianej. Podkarpackie*. Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, Rzeszów 2015, s. 154-155.



**Ryc. 89. Olchowiec. Widok na cerkiew od strony wsch.
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 90. Olchowiec. Widok na cerkiew od strony płn.
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 91. Olchowiec. Kamienna figura krzyża.
Cmentarz przy cerkwi (fot. P. Królikowski)**

Od 1991 r., pod koniec każdego maja, w niedzielę poprzedzającą święto Przeniesienia Relikwii św. Mikołaja, w Olchowcu organizowany jest corocznie kermesz (odpust).

Zabytkową strefę sacrum dopełniają tradycyjna drewniana zabudowa świecka stanowiąca spuściznę łemkowskiej kultury w tym regionie. W bliskim sąsiedztwie cerkwi usytuowana jest jednobudynkowa zagroda zawierająca elementy charakterystyczne dla tego rodzaju budownictwa (ryc. 92.). Budynek na niskiej podmurówce, o konstrukcji zrębowej z węglami na „rybi ogon”, górne belki wysunięte w postaci ostatków. Dach dwuspadowy z daszkiem okapowym, współcześnie kryty blachą. Szczyt deskowany. Kolorystyka ścian zewnętrznych jest kontrastowa – ciemno brązowe belki oddzielają wapnowane szpary. Na biało pomalowane są także węgły. Kolorystyka stolarki okiennej utrzymana w ciemnych odcieniach żółci.



Ryc. 92. Olchowiec. Jednobudynkowa zagroda łemkowska z końca XIX w. (fot. P. Królikowski)

W jednej ze starych chyż łemkowskich, znajdującej się w Kolonii Olchowiec funkcjonuje prywatne Muzeum Łemkowskie (ryc. 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99), którego właścicielem jest Tadeusz Kiełbasiński. Zabytkowa chyża przeszła gruntowny remont pod nadzorem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Krośnie. Najwięcej nakładów pracy wymagała wymiana części zniszczonej słomianej strzechy. Zbiory Muzeum obejmują m.in. zachodniołemkowską chyżę krytą strzechą i dwukomorowy drewniany sypaniec także kryty strzechą. Zagrodę otacza sztachetowy płot wsparty na słupkach z dwuspadowymi daszkami. Wewnątrz budynku zgromadzone zostały różnorodne eksponaty kultury łemkowskiej i huculskiej, m.in.: stroje, modele cerkiewek, sprzęty gospodarstwa domowego, przedmioty związane z zajęciami rolniczymi i pasterskimi oraz pozarolniczymi, a także zbiory bibliograficzne dotyczące Łemkowszczyzny i Huculszczyzny⁷².



Ryc. 93. Kolonia Olchowiec. Łemkowska chyża (fot. P. Królikowski)



Ryc. 94. Kolonia Olchowiec. Sypaniec (fot. P. Królikowski)

⁷² <http://karpaccy.pl/olchowiec/muzeum/>, dostęp dn. 06.06. 2018 r.



Ryc. 95. Kolonia Olchowiec. Łemkowska chyża, widok na kiczki (fot. P. Królikowski)



Ryc. 96. Kolonia Olchowiec. strzecha (fot. P. Królikowski)



Ryc. 97. Kolonia Olchowiec. Wnętrze chyży – zbiory Muzeum (fot. P. Królikowski)



Ryc. 98. Fragment ekspozycji muzealnej (fot. P. Królikowski)



Ryc. 99. Fragment ekspozycji muzealnej (fot. P. Królikowski)

5.3. Zyndranowa

Zyndranowa to wieś położona w województwie podkarpackim, w powiecie krośnieńskim, przy granicy Polski ze Słowacją. Zlokalizowana w Beskidzie Niskim rozciąga się wzdłuż potoku Panna (ryc. 100). Otoczona lesistymi wzniesieniami przecinanymi górskimi potokami.



Ryc. 100. Współczesny plan miejscowości Zyndranowa (oprac. A. Gajdek 2018)

Wieś powstała w pierwszej połowie XV w. najprawdopodobniej na prawie niemieckim. Przekształcenie jej w wieś wołoską miało miejsce w 1581 r., kiedy to Zyndranowa posiadała 22 dworzyszczą wołoskie, 1 komornika, sołtysa a także popa i cerkiew. Pod koniec XVI w. Zyndranowa była jedną z największych wsi wołoskich Beskidu Niskiego⁷³.

Istnieją dwie teorie dotyczące genezy nazwy tej miejscowości. Według J. Czajkowskiego⁷⁴ nazwa pochodzi od imienia Szyndram znanego w Jaśliskach lub imienia rycerza Zyndrama z Maszkowic, który to miał wraz z grupą wołoskich jeńców przygotować ten teren pod osadę. Inne zapiski sporządzone przez pisarza gromadzkiego Teodora Kukiełę i miejscowego nauczyciela Józefa Bojko, nazwa wsi pochodzi raczej z języka niemieckiego i związana jest ze słowem *zendra* (ruda żelaza) i odnosi się do odkrytych w tym miejscu złóż. Z racji, że kopalnia była nowa – nazwa przybrała formę *zendra-nowa*⁷⁵.

W powojennym okresie wysiedleń ludności łemkowskiej na tereny byłego ZSRR, kiedy to wyludniło się wiele beskidzkich i bieszczadzkich miejscowości, także

⁷³ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 39-40.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ <http://www.zyndranowa.org/pl/historia-miejscowosci/>, dostęp dn. 07.06.2018 r.

w Zyndranowej zniszczeniu uległo wiele zagród. Jednak jednej z nich udało się przetrwać i do dziś pełni funkcję Muzeum Kultury Łemkowskiej.

Początki tego niezwykłego Muzeum sięgają 50. lat XX w., kiedy jeden z mieszkańców Zyndranowej, Teodor Gocz, po powrocie z wojska wspólnie z sąsiadami podjął inicjatywę stworzenia zespołu „Łemkowskie Wesele”. Przy współdziale cygańskiej kapeli, zespół ten prezentował łemkowski ceremoniał weselny. Stało się to bezpośrednim impulsem do zbierania zachowanych tradycyjnych strojów łemkowskich oraz innych pamiątek materialnych związanych z tą kulturą. Motywacją do poszerzania tych zbiorów były także organizowane w latach 60. festiwale łemkowskich zespołów folklorystycznych. W ten sposób rozpoczęte działania na rzecz ratowania, gromadzenia i chronienia wszelkich łemkowskich pamiątek rozwinęły się w inicjatywę zawnioskowaną przez łemkowską sekcję Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, która przyjęła nazwę „Izby Muzealnej”. Teodor Gocz zgodził się przeznaczyć na ten cel stare zabudowania po pradziadku Teodorze Kukle, w których 18 sierpnia 1969 r. odbyło się uroczyste otwarcie „Izby Pamiątek Kultury Łemkowskiej”. Od samego początku funkcjonowania Muzeum borykało się z wieloma trudnościami. Dach przeciekał, elementy konstrukcyjne ulegały zniszczeniu. Dzięki darczyńcom oraz nieustającemu zapałowi twórców muzealnej inicjatywy udało się przeprowadzić kolejne remonty i niezbędne prace porządkowe. Izba Pamiątek, pomimo iż była placówką prywatną, działała zgodnie z ustawą o ochronie dóbr kultury, a Rada Muzeum posiadała swój statut i plan pracy⁷⁶.

Mimo licznych trudności, Izba funkcjonowała przez kolejne lata poszerzając swoje ekspozycje i ofertę związaną z kulturą łemkowską. Pokonując kolejne trudności finansowe, w Zyndranowej organizowane były liczne wystawy malarstwa i fotografii popularyzujące kulturę Łemków. Z czasem w placówce zaczęto wydawać kwartalnik „Zahoroda”, który ukazywał się dzięki staraniom Rady Towarzystwa na Rzecz Rozwoju Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej oraz dotacjom Ministerstwa Kultury a później MSWiA. Współcześnie Muzeum prowadzi swoją działalność na bieżąco.

Corocznie organizowane są święta tradycji łemkowskiej „Od Rusal do Jana”, warsztaty (np. Kręcenia kiczek i szczypania gontów), plenery artystyczne, a także prowadzona jest działalność wydawnicza. Budynki zostały wyposażone w czujniki szybkiego ostrzegania przed ogniem, wykonano modernizację instalacji elektrycznej, wymieniono poszycie dachu na „chyży”. W miarę możliwości prowadzone są prace konserwatorskie

⁷⁶ Królikowski P., *Działalność edukacyjna...*, dz. cyt.

i remontowe. Obecnie w skład ekspozycji muzealnej wchodzi: chłopa z 1860 r. (ryc. 101, 102, 103, 104), koniusznia, świetlica wiejska, kuźnia, mała karczma, chlewik i pawilon wystawowy⁷⁷.



Ryc. 101. Zyndranowa. Muzeum Kultury Lemkowskiej (fot. P. Królikowski)



Ryc. 102. Zyndranowa. Muzeum Kultury Lemkowskiej (fot. P. Królikowski)



Ryc. 103. Zyndranowa. Muzeum Kultury Lemkowskiej (fot. P. Królikowski)



Ryc. 104. Zyndranowa. Muzeum Kultury Lemkowskiej (fot. P. Królikowski)

5.4. Wisłok Wielki

Wisłok Wielki to wieś położona w województwie podkarpackim, w powiecie sanockim, w gminie Komańcza. Historia wsi sięga XIV w., kiedy to Kazimierz Wielki nadał te tereny braciom (Piotr i Paweł Bal) z Węgier⁷⁸.

W drugiej połowie XIX w. Wisłok Wielki dzielił się na Wisłok Górny i Wisłok Dolny. O wielkości wsi świadczyło również istnienie dwóch cerkwi i osobnych parafii. Wieś zamieszkiwana była przez ludność łemkowską i żydowską.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Czajkowski J., *Studia...*, dz. cyt., s. 33.

We współczesnym krajobrazie Wisłoka zachowała się cerkiew grekokatolicka pw. św. Onufrego (ryc. 105, 106) znajdująca się na terenie dawnego Wisłoka Dolnego, która obecnie pełni funkcje kościoła rzymsko-katolickiego. Cerkiew ta jest trójdzielna o konstrukcji zrębowej i dachu kalenicowym. Nad niewyodrębnioną bryłą babińca znajduje się wieżyczka. Na osi cerkwi znajduje się zabytkowa murowana brama i dzwonnica, która stanowi część kamiennego ogrodzenia (ryc. 108). Przy świątyni, na cmentarzu parafialnym istnieje kamienny nagrobek (ryc. 107), na których widnieje charakterystyczna rozeta (ryc. 109).



Ryc. 105. Cerkiew św. Onufrego w Wisłoku Wielkim (fot. P. Królikowski)



Ryc. 106. Cerkiew św. Onufrego w Wisłoku Wielkim – wejście boczne (fot. P. Królikowski)



Ryc. 107. Nagrobek przy cerkwi w Wisłoku Wielkim (fot. P. Królikowski)



Ryc. 108. Kamienny murek wokół cerkwi św. Onufrego w Wisłoku Wielkim (fot. P. Królikowski)



Ryc. 109. Rozeta na nagrobku w Wisłoku Wielkim (fot. P. Królikowski)



**Ryc. 110. Hyża lemkowska w Wisłoku Wielkim
(fot. P. Królikowski)**



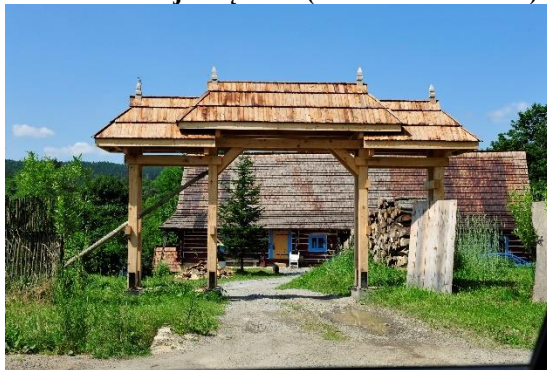
**Ryc. 111. Hyża lemkowska w Wisłoku Wielkim –
widok na kamienną piwniczkę (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 113. Hyża lemkowska w Wisłoku Wielkim –
malowane węgly (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 112. Hyża lemkowska w Wisłoku Wielkim –
konstrukcja zrębowa (fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 114. Brama Karpacka w Wisłoku Wielkim
(fot. P. Królikowski)**



**Ryc. 115. Wisłok Wielki – widok na wiklinowy płot
i otaczający krajobraz (fot. P. Królikowski)**

Strefa sacrum w Wisłoku koncentrująca się na zabytkowej cerkwi posiada także swoje dopełnienie w wymiarze profanum, które w znacznej mierze tworzy stara lemkowska chyża pełniąca współcześnie funkcje agroturystyczne (ryc. 110). Nowi właściciele dbają aby

wszelkie prace remontowe odbywały się zgodnie z zasadami tradycyjnego budownictwa łemkowskiego. Chata o konstrukcji zrębowej z bielonymi pasami i ozdobnie malowanymi węglami (ryc. 112, 113), wsparta jest na kamiennej podmurówce (ryc. 112). Dwuspadowy dach kryty gontem (ryc. 110). Okiennice i odrzwia malowane na niebiesko (ryc. 110). W sąsiedztwie chyży znajduje się kamienna piwniczka (ryc. 111). Na teren posesji prowadzi nowo wykonana drewniana brama posiadająca formę nawiązującą do tradycji wołoskich i stanowiąca dobry przykład kontynuacji regionalnych wzorców architektonicznych (ryc. 114, 115).

5.5. Smolnik nad Oslawą

Smolnik to najwcześniej lokowana wieś w królewskiej Oslawie. 12 września 1511 r. wieś powstała na prawie wołoskim, w granicach od potoku Duszatyńskiego po źródła Oslawy. Akt lokacyjny wydany przez Mikołaja Kamienieckiego, starostę sanockiego, hetmana wielkiego koronnego otrzymał szlachcic Jacek Kulczycki. Mimo trudnej historii Smolnik zachował niepowtarzalny charakter dawnej zabudowy. Jest jedyną wsią w gminie Komańcza gdzie do dnia dzisiejszego zachowało się tak wiele łemkowskich chyż, a co krok można spotkać krzyże przydrożne⁷⁹.

Smolnik (łem. *Smilnyk*) – nazwa pochodzi zapewne od dawnych smolarni, miejsca gdzie wypalano drewno. Wieś miała powstać na terenie porośniętym lasem, na karczunku z 24-letnią wolnizną. Jeden z przywilejów zakładał, że *żaden skądkolwiek zbiegły z innych dóbr, a osiadły w Smolniku, człowiek nie miał być wydany*. Podobne prawo działało w Łupkowie i Komańczy⁸⁰.

W 1565 r. w Smolniku obrabiano 28,75 łana. Dominowała gospodarka pastersko-hodowlana. Wielkość hodowli w tym czasie to 500 owiec i 200 świń. Od początku XVII w. postępował regres w ilości użytkowanych łanów, który wynikał z napadów tatarskich, powstania kozackiego, najazdu Siedmiogrodzian i epidemii oraz napadu węgierskich *tolhajów*⁸¹.

Pod koniec XIX w. Smolnik stanowił dobra tabularne Piotra, Michała i Feliksa Mycielskich. Znajdował się w nim folwark i karczma. Smolnik zamieszkiwała największa ilość ludności spośród wsi doliny górnej Oslawy. W czasie I wojny światowej front

⁷⁹ Wesołkin W., Królikowski P., *500 lat Smolnika 1511-2011 r.*, Komańcza 2011 r.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże.

trzykrotnie przechodził przez Smolnik. W okresie międzywojennym wieś stanowiła przestrzeń społeczną z zakorzenionymi tradycyjnymi sposobami życia, do których bardzo powoli wkradał się postęp. Podstawą gospodarki była hodowla. W czasie okupacji hitlerowskiej smolnicy Łemkowie wywożeni byli na przymusowe roboty do Rzeszy niemieckiej⁸².

Parafia prawosławna w Smolniku należała do najstarszych jakie wymieniano w dolinie Oslawy w dokumentach z 1565 r. Zachowane informacje pozwalają stwierdzić, że w dziejach Smolnika były co najmniej dwie świątynie. Pierwszą była cerkiew drewniana z 1565 r. W 1806 r. powstała murowana cerkiew grekokatolicka, która przetrwała do dziś⁸³.

Współczesny Smolnik to niewielka wieś wciśnięta w dolinę Oslawy pod grzbietem Magurycznego. Pod koniec 2010 r. liczyła 157 mieszkańców. Po transformacji ustroju, kiedy zlikwidowana została filia gospodarstwa rolnego z Nowego Łupkowa część zatrudnionych tam pracowników zakupiła pole. Pozostałe hektary będące w zasobach PGR w ramach przetargu zostały sprzedane ludziom z całej Polski. Rolnicy indywidualni zaczęli powoli dostosowywać swoje gospodarstwa do wymogów unijnych. Obecnie w Smolniku na uwagę zasługują: najwyżej położone w Polsce lotnisko trawiaste dla samolotów i szybowców, hodowla pawi u Witolda Ślażyńskiego, „Zagroda Chryszczata”, gdzie w galerii można podziwiać rzeźby Mariana, Adami i Stanisława Bergerów, a nocować m.in. w celach dawnego OZ Zakładu Karnego w Łupkowie. W Smolniku zachowały się jeszcze łemkowskie chyże (ryc. 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123), które wciąż zachwycają bogactwem tradycyjnych detali i motywów (ryc. 124, 125, 126). W jednej z nich, w „Smolnikowych Klimatach” działa agroturystyka. Turysta znajdzie także bacówki, w których prawdziwi górale wytwarzają m.in. wędzone owcze sery. Od 2010 r. w Smolniku organizowana jest cykliczna impreza – pierwszy w Polsce zimowy wyścig rowerów górskich MTB „Zimowe Tropy Żbików” (uphill) na Przełęcz Żebrak (816 m n.p.m.). Wieś jak przed wysiedleniami, kiedy mieszkali tu Łemkowie, Żydzi, Polacy i Cyganie, nadal stanowi mozaikę wyznań. Obok rzymskich katolików, grekokatolików i prawosławnych, mieszkają także czciciele Kryszny⁸⁴.

⁸² Tamże.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ Tamże.



Ryc. 116. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 117. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 118. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



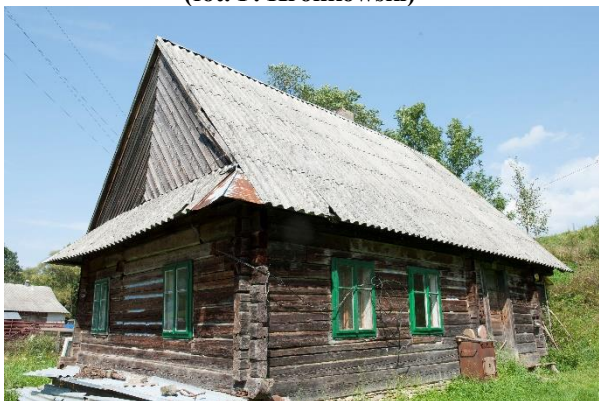
Ryc. 119. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 120. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



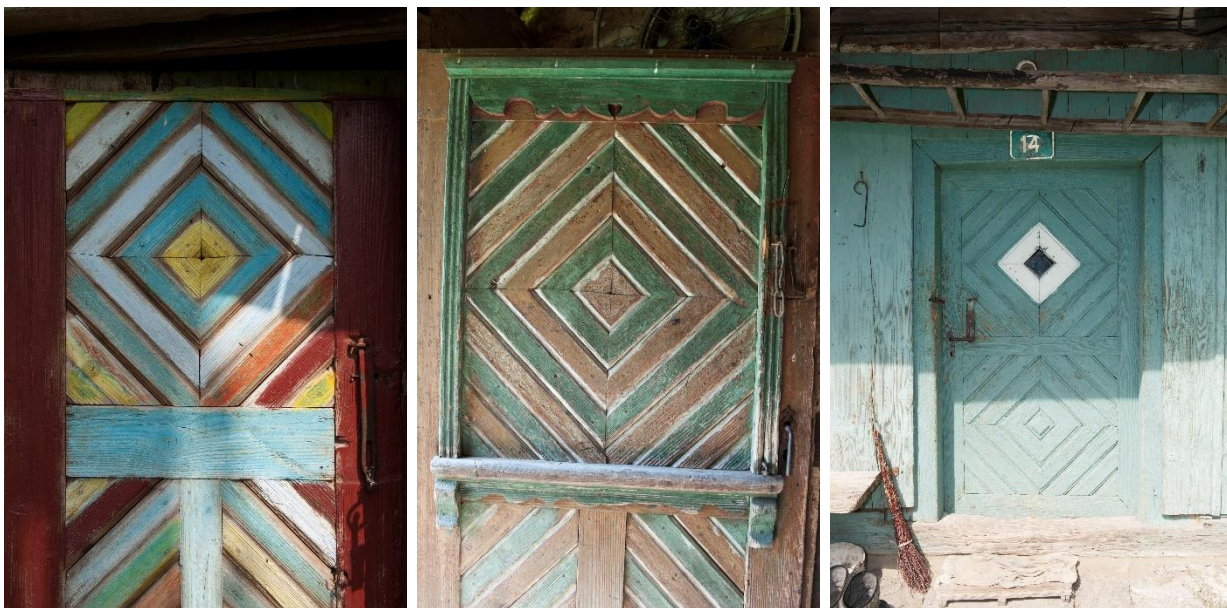
Ryc. 121. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 122. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



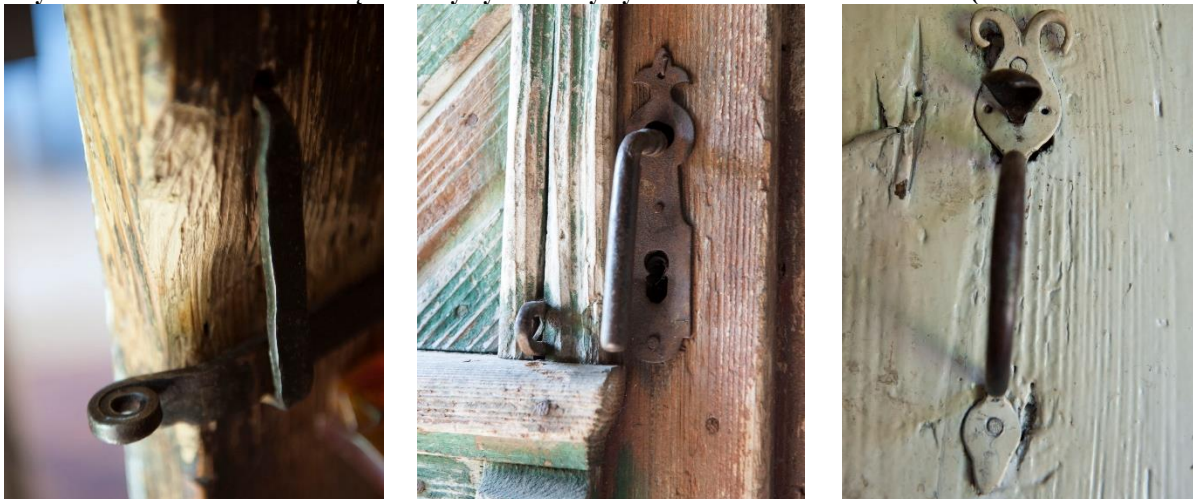
Ryc. 123. Smolnik nad Oslawą – lemowska chyża
(fot. P. Królikowski)



Ryc. 124. Smolnik nad Oslawą – kolorystyka i motywy ozdobne lemkowych drzwi (fot. P. Królikowski)



Ryc. 125. Smolnik nad Oslawą – kolorystyka i motywy ozdobne lemkowych drzwi (fot. P. Królikowski)



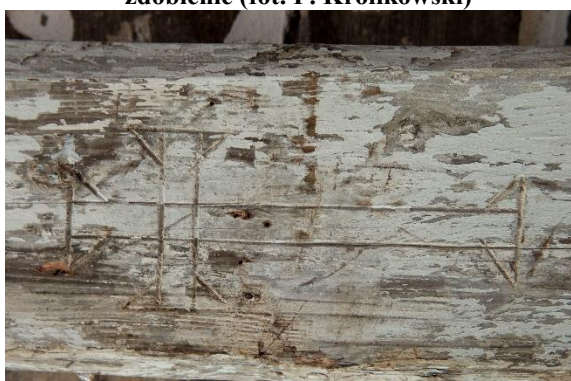
Ryc. 126. Smolnik nad Oslawą – kolorystyka i motywy ozdobne lemkowych drzwi (fot. P. Królikowski)



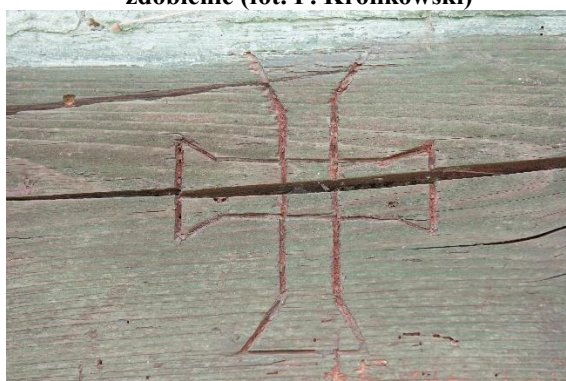
Ryc. 127. Smolnik nad Oslawą – lemkowski krzyż, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 128. Smolnik nad Oslawą – lemkowski krzyż, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 129. Smolnik nad Oslawą – lemkowski krzyż, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 130. Smolnik nad Oslawą – lemkowski krzyż, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 131. Smolnik nad Oslawą – rozeta, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 132. Smolnik nad Oslawą – rozeta, zdobienie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 133. Smolnik nad Oslawą – datowanie (fot. P. Królikowski)



Ryc. 134. Smolnik nad Oslawą – rozeta, zdobienie (fot. P. Królikowski)

6. Budownictwo sakralne

Potrzeba obcowania człowieka z Bogiem zawsze urzeczywistniała się w odnajdowaniu i aranżowaniu miejsc szczególnie sprzyjających modlitwie i medytacji. Krajobraz drewnianych cerkwi malowniczo położonych w górskim krajobrazie południowej części województwa podkarpackiego zachwyca i skłania do zadumy. Jest to krajobraz *sacrum*, w którym sprawy ludzkie są oddawane Bożej Opatrzności.

Drewniane świątynie zachwycają malowniczymi bryłami zatopionymi w koronach otaczających je drzew, wystrojem i wyposażeniem wewnątrz oraz ciesielskimi i snycerskimi zdobieniami. Zachwycają harmonią krajobrazu, w którym kultura w sposób idealny wpisuje się w naturę miejsca. Miejsca do budowy cerkwi były zawsze starannie wybierane. Świątynie najczęściej lokalizowane były na wzgórzach, otaczano je wieńcem drzew, a teren przycerkiewny, gdzie najczęściej znajdował się cmentarz – otaczano ogrodzeniem. Cerkwiom towarzyszyły często wolno stojące dzwonnice, sytuowane w linii ogrodzenia lub w najbliższym otoczeniu cerkwi. Elementem charakterystycznym dla cerkwi, wyróżniającym je w krajobrazie jest specyficzna forma dachu tzw. dach namiotowy oraz kopuły wieńczące wieże.

Cerkwie obecne w krajobrazie województwa podkarpackiego prezentują dużą różnorodność rozwiązań formalnych i konstrukcyjnych (ryc. 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142). Większość z nich znajduje się na Szlaku Architektury Drewnianej. Wiele z nich stanowi wybitne wartości artystyczne i wysoki poziom wykonania i zastosowania rozwiązań technicznych⁸⁵.

Krajobraz *sacrum* Łemkowszczyzny i Bojkowszczyzny dopełniają niewielkich rozmiarów elementy w postaci kapliczek i krzyży przydrożnych oraz dawnych krzyży nagrobnych. Obiekty te towarzyszące rozstajom dróg, miejscom niebezpiecznym i owianym mrocznymi tajemnicami, trwają we współczesnym krajobrazie niczym niemi świadkowie minionych dziejów. Porośnięte mchem, otoczone polnymi kwiatami zachwycają niewygórowanymi lecz subtelnymi formami nadanymi przez ludowych artystów (ryc. 143, 144, 145, 146, 147). Tworzone z potrzeby serca, najprostszymi metodami, z dostępnych materiałów, nieustannie zachwycają współczesnego człowieka.

⁸⁵ Szlak architektury drewnianej. Podkarpackie. Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, Rzeszów 2015, s. 14-15.



Ryc. 135. Turzańsk - cerkiew (fot. P. Królikowski)



Ryc. 136. Radoszyce - cerkiew (fot. P. Królikowski)



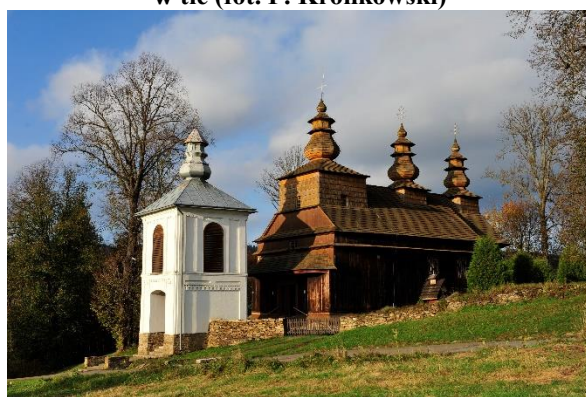
Ryc. 137. Szczawne - cerkiew (fot. P. Królikowski)



Ryc. 138. Komańcza – chyża lemowska i cerkiew w tle (fot. P. Królikowski)



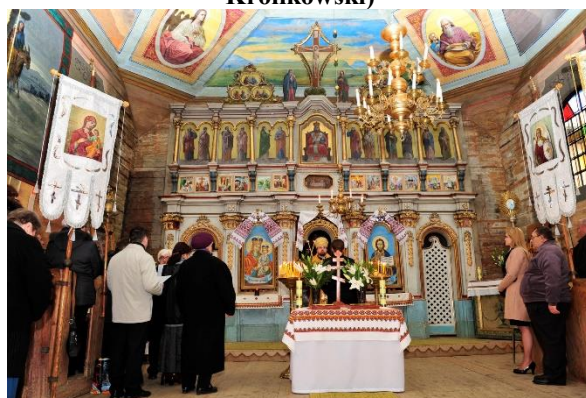
Ryc. 139. Komańcza - cerkiew (fot. P. Królikowski)



Ryc. 140. Wisłok Wielki - cerkiew (fot. P. Królikowski)



Ryc. 141. Szczawne - ikonostas (fot. P. Królikowski)



Ryc. 142. Turzańsk - ikonostas (fot. P. Królikowski)



Ryc. 143. Balnica - kapliczka (fot. P. Królikowski)



Ryc. 144. Bystre – cmentarz przycerkiewny (fot. P. Królikowski)



Ryc. 145. Bystre – krzyż kamienny (fot. P. Królikowski)



Ryc. 146. Moszczanec – krzyż przydrożny z motywem dębu (fot. P. Królikowski)



Ryc. 147. Michniowiec – stary cmentarz (fot. P. Królikowski)

7. Park Etnograficzny w Sanoku

Obraz dawnej kultury bojkowskiej oraz łemkowskiej prezentuje Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Spacerując alejkami skansenu można przez chwilę poczuć się jak w prawdziwej bojkowskiej czy łemkowskiej osadzie.

Muzeum zajmuje powierzchnię 38 ha powierzchni, na której zgromadzone zostały materialne elementy odtwarzające obraz kultury polsko-ukraińskiego pogranicza we wschodniej części Karpat (Bieszczady, Beskid Niski) wraz z Podkarpaciem. Na terenie Parku odtworzono typowe układy zabudowy wsi oraz układ zagospodarowania tradycyjnych zagród, które tworzy ponad 100 obiektów budownictwa drewnianego z okresu od XVII do XX w. Budynki stanowią przykład budownictwa mieszkalnego, mieszkalno-gospodarczego, gospodarczego oraz sakralnego. Dopełnieniem cennych zbiorów jest malownicze położenie skansenu – na prawym brzegu Sanu, u podnóża Gór Sanocko-Turczańskich⁸⁶.



Fot. 147. Zagroda jednobudynkowa z Komańczy w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 148. Zagroda jednobudynkowa z Komańczy w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 149. Zagroda jednobudynkowa z Komańczy w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 150. Zagroda jednobudynkowa z Komańczy w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)

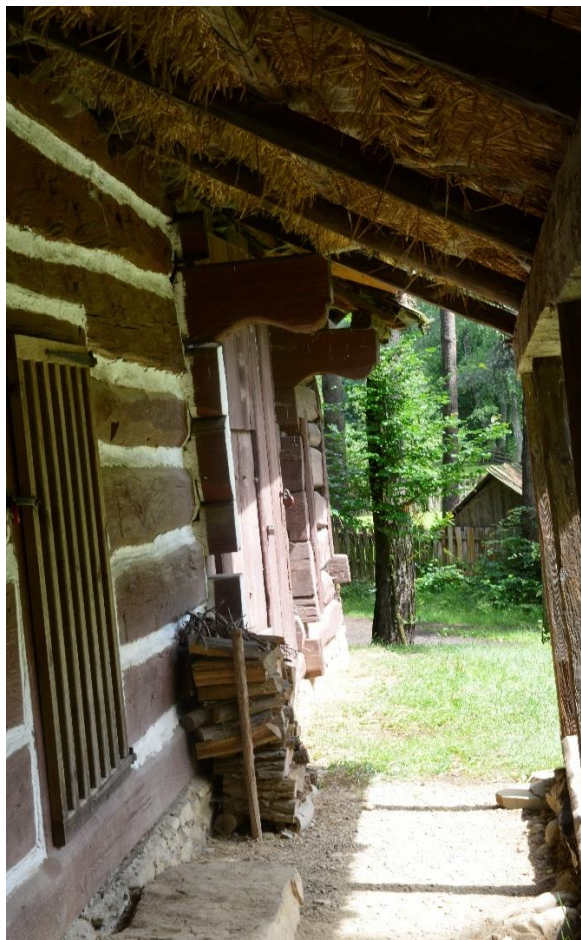
⁸⁶ skansen.sanok.pl, dostęp dn. 27.06.2018r.



**Fot. 151. Zagroda jednobudynkowa z Królika
Polskiego w skansenie w Sanoku
(fot. P. Królikowski)**



**Fot. 152. Zagroda jednobudynkowa z Królika
Polskiego w skansenie w Sanoku
(fot. P. Królikowski)**



**Fot. 154. Zagroda jednobudynkowa z Królika
Polskiego w skansenie w Sanoku
(fot. P. Królikowski)**



**Fot. 153. Wnętrze zagrody jednobudynkowej
w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



Fot. 155. Cerkiew św. Onufrego z Rosolina w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 156. Cerkiew św. Onufrego z Rosolina w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



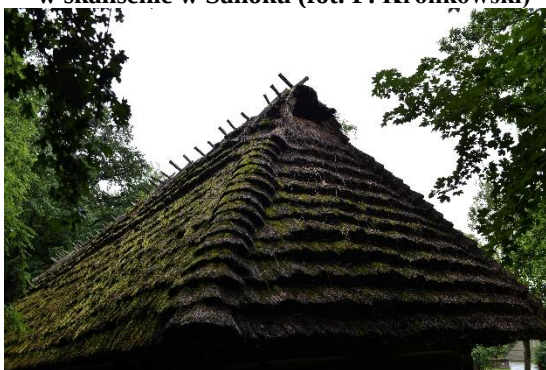
Fot. 157. Cerkiew św. Onufrego z Rosolina w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



**Fot. 158. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



**Fot. 159. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



**Fot. 160. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



**Fot. 161. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



**Fot. 162. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



**Fot. 163. Zagroda jednobudynkowa, Skorodne
- w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)**



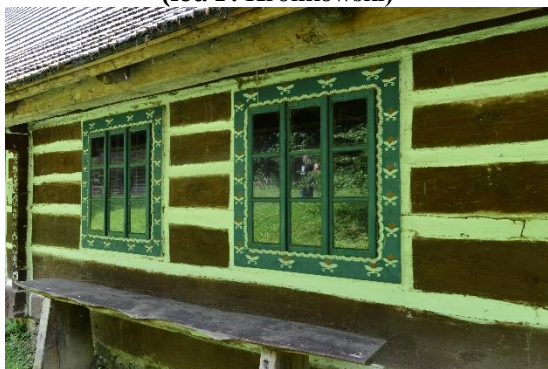
**Fot. 164. Zagroda jednobudynkowa,
Wolkowyja - w skansenie w Sanoku
(fot. P. Królikowski)**



**Fot. 165. Zagroda jednobudynkowa,
Wolkowyja - w skansenie w Sanoku
(fot. P. Królikowski)**



Fot. 166. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



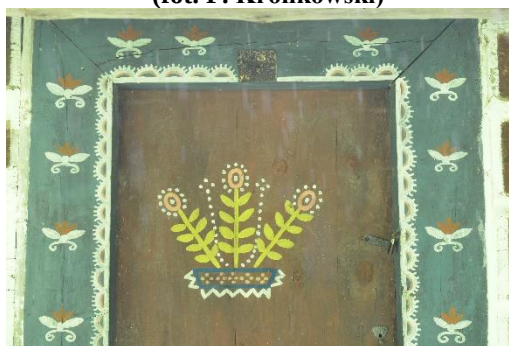
Fot. 167. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 169. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 168. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 170. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)



Fot. 171. Zagroda jednobudynkowa, Smolnik nad Oslawą - w skansenie w Sanoku (fot. P. Królikowski)

8. Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu nie sposób wymienić wszystkich obiektów czy wsi lokowanych w Beskidzie Niskim czy Bieszczadach. Wybrane lokalizacje stanowią nie wyznacznik, czy jedyne miejscowości, ale przykłady najbardziej charakterystyczne dla danego terenu. Oczywiście istnieją jeszcze inne obiekty muzealne warte głębszego opisanie, np. Muzeum Kultury Bojków w Myczkowie, czy liczne izby pamięci, jak np. prywatna Izba Pamięci Kultury Łemkowskiej w Komańczy ze zbiorami państwa Boiwków. Jednak ograniczenia czasowe i osobowe uniemożliwiły opisanie i tych obiektów w sposób szczegółowy. Jednak mamy nadzieję, że chętny turysta zboczy na chwilę z utartego szlaku a ogólnodostępne materiały umożliwią „doczytanie” i zgłębienie tego tematu.

Niniejszy Raport stanowi jedynie krótkie opracowanie rejestrujące zachowane w krajobrazie województwa podkarpackiego niewypowiedziane dziedzictwo kulturowe, jakie pozostawili po sobie spadkobiercy wołoscy – Łemkowie i Bojkowie. Jest to w znacznej mierze dziedzictwo pasterskie, które z czasem przekształcało się w kulturę rolniczą, ograniczoną do uprawy roli

Troska i działania na rzecz ochrony tego dziedzictwa, które rozpatrywać należy nie w wymiarze poszczególnych obiektów, a w rozumieniu całego specyficznego, wyjątkowego krajobrazu kulturowego, stanowić powinno obowiązek współczesnych społeczności lokalnych oraz władarzy poszczególnych miejscowości, powiatów i województwa. Szczególnie cenne wydają się być te elementy, które zachowały się w swojej oryginalnej lokalizacji, stanowiąc niezwykle pamiątki-pomniki.

Cenne i doceniane są wszelkie inicjatywy umożliwiające kultywowanie tradycyjnych form działalności gospodarczej i twórczej. Przywołane w niniejszym opracowaniu przykłady trwania i odtwarzania kultury pasterskiej, należy podtrzymywać, wspierać i propagować, tak aby w przyszłości podobne działania mogły być podejmowane również w innych miejscowościach tego regionu.

Dziedzictwo kulturowe w wymiarze materialnym i niematerialnym, będące pośrednio dziedzictwem wołoskim, we współczesnych realiach stanowić powinno nie tylko relikty minionych dziejów ale atrakcyjną ofertę regionu, w zakresie turystycznym, gospodarczym i kulturowym.

Literatura

1. Czajkowski J., *Studia nad Łemkowszczyzną*, Sanok 1999.
2. Dąbrowska-BudziŃo K., *Genius loci, jako potencjalne źródło inspiracji dla kształtowania krajobrazu*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego Nr 15, Sosnowiec 2011.
3. Fastnacht A., *Osadnictwo ziemi sanockiej w latach 1340-1650*, Sanok 2007 r.
4. Jawor G., *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*, Lublin 2000.
5. Kłapyta P., *Wołoskie osadnictwo w Karpatach w aspekcie historyczno-geograficznym [w:] Kultura pasterska łuku Karpat i jej oddziaływanie na kulturę Babiogórców*. Urszula Janicka Krzywda (red.), Kraków - Zawoja 2014.
6. Kłos S., *Krajobrazy nieistniejących wsi*, Rzeszów 2010.
7. Kohut P. *Koncepcja rozwoju pasterstwa na obszarze polskich Karpat*. Ekspertyza opracowana w ramach grupy roboczej ds. rolnictwa projektu „Porozumienie Karpackie „Karpaty Naszym Domem” aktywnym partnerem dialogu obywatelskiego”, 2013.
8. Kowalska-Lewicka A., *Gospodarka szalaśnicza i pasterstwo w Karpatach – dziedzictwem kulturowym Wołochów [w:] Wołoskie dziedzictwo w Karpatach*, Istebna 2007.
9. Królikowski P., *Działalność edukacyjna i dokumentacyjna prywatnego Muzeum Kultury Łemkowskiej w Zyndranowej*, Praca dyplomowa, Lublin 2001.
10. Krukar W., *Nazwy terenowe Bieszczadów Zachodnich i Beskidu Niskiego*, <http://www.porozumieniekarpackie.pl/116,a,nazwy-terenowe-bieszczadow-zachodnich-i-beskidu-niskiego.htm>, dostęp dn. 12.06.2018 r.
11. Michałek J., *Górale dziedzicami pasterskich tradycji Wołochów [w:] Wołoskie dziedzictwo w Karpatach*, Istebna 2007, s. 4.
12. Myga-Piątek U., *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*, Katowice 2012.
13. *Pasterstwo na Huculszczyźnie. Gospodarka kultura obyczaj*, Warszawa 2001.
14. Reinfuss R., *Łemkowie jako grupa etnograficzna*, Sanok 1998.
15. Reinfuss R., *Śladami Łemków*. Warszawa 1998.
16. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie kwalifikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy oraz jej stosowania, z dn. 7 sierpnia 2014 r.

17. Stadnicki A. hr, *O wsiach tak zwanych wołoskich na północnym stoku Karpat*, Lwów, ZN im. Ossolińskich 1818 r.
18. *Szlak architektury drewnianej. Podkarpackie*. Podkarpacka Regionalna Organizacja Turystyczna, Rzeszów 2015.
19. *Szlaki rowerowe gminy Dukla*, http://www.dukla.pl/files/_source/pliki/2017-Przewodnik-rowerowy-dukla.pdf. Dostęp dn. 11.06.2018 r.
20. Wesołkin W., Królikowski P., *500 lat Smolnika 1511-2011 r.*, Komańcza 2011 r.
21. Zarządzenie nr 17 Prezesa Rady Ministrów z dnia 5 lutego 1968 r. w sprawie zmiany i ustalenia nazw niektórych miejscowości i obiektów fizjograficznych (M.P. z 1968 r. Nr 6, poz. 34).
22. Zieliński K. (red.), *Leksykon drewnianej architektury sakralnej Podkarpacia*, t. I., ProCarpathia, Rzeszów 2011, s. 42-43.

Strony internetowe:

1. <http://www.twojebieszczady.net/carynskie.php>, dostęp dn. 07.06.2018 r.
2. <https://www.podkarpackie.pl/index.php/turystyka/projekty-pl-sk/szlak-woloski/5917-zapraszamy-na-redyk-karpacki-na-pasterskim-szlaku>, dostęp dn. 08.06.2018 r.
3. <http://www.twojebieszczady.net/2014/ciesle.php>, dostęp dn. 08.06.2018 r.
4. <http://karpaccy.pl/olchowiec/muzeum/>, dostęp dn. 06.06. 2018 r.
5. <http://www.zyndranowa.org/pl/historia-miejscowosci/>, dostęp dn. 07.06.2018 r.
6. <http://www.rme.cbr.net.pl/index.php/archiwum-rme/496-wrzesie-padziernik-nr-63-kultura-i-tradycje-ludowe31/600-bojkowie-rdzenni-mieszkacy-bieszczad>; dostęp dn. 26.06.2018r.
7. <http://www.skansen.sank.pl>, dostęp dn. 27.06.2018r.

ZAŁĄCZNIKI

1. Królikowski P., *Wybór z etnografii Komańczy i okolic* [w:] *Historia, kultura i tradycja w 500-letniej Komańczy. Wstęp do monografii*, Królikowski P. (red.), Komańcza 2012 r.
2. Królikowski P., *Lemkowie jako grupa kulturowa* [w:] *Historia, kultura i tradycja w 500-letniej Komańczy. Wstęp do monografii*, Królikowski P. (red.), Komańcza 2012 r.